POGODA
Dziś będzie pogoda słoneczna i chłodno, temperatura do 68 stopni, w nocy 43 stopni. Wiatry półn.-wschodnie 15-25 mil/godz.
W piątek będzie naogół pogoda słoneczna i cieplej, temperatura do 75 stopni.
Wschoód 5:16, zachód 8:24.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś czwartek, dnia 9 czerwca — Boże Ciało, Felicjana, Juliana.
Jutro piątek, dnia 10 czerwca — Bogumiła, Małgorzaty.
Pojutrze sobota, dnia 11 czerwca — Feliksa, Barnaby.

No. 111 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Czwartek, 9 Czerwca (June 9), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

PORAŻKA CARTERA W KONGRESIE

Brytyjska Wspólnota Obraduje

Pakistan Zniesie Stan Wyjątkowy

Rawalpindi. (UPI)—Rząd Pakistanu postanowił znieść stan wyjątkowy obowiązujący pięć i pół roku od wojny z Indiami. Do zniesienia stanu wyjątkowego skłonił rząd "postęp" w rokowaniach z opozycją.

Wiadomość o zniesieniu stanu wyjątkowego potwierdził przywódca opozycji Ghafoor Ahmad. Powiedział on, że w czasie konferencji przedstawiciel rządu zadowolony z postępu w rozmowach zapowiedział zniesienie stanu wyjątkowego zaraz po osiągnięciu porozumienia, co może nastąpić każdej chwili.

Rzecznik rządu Maulana Kasuar Niazi oświadczył, że wtorkowa konferencja z przywódcami opozycji "była punktem zwrotnym," ale odmówił podania szczegółów. Powiedział jednak, że spornym zagadnieniem są wybory, ale nie chodzi o przeprowadzenie nowych wyborów.

Przed rozpoczęciem rozmów z rządem, koalicja partii opozycyjnych zarzucała premierowi Zulfikar Ali Bhutto, że jego partia sfałszowała wybory i dzięki temu otrzymało 80 procent głosów. Opozycja domagała się przeprowadzenia nowych wyborów i rezygnacji Bhutto.

W większych miastach kraju doszło do burzliwych demonstracji i starć z policją w których zginęło kilkanaście osób. Gdy rząd rozpoczął rozmowy z opozycją—w kraju zapanował spokój.

41 osób Zginęło w Pożarze

Abidżan (UPI) — W nocnym klubie "Pasha" w stolicy afrykańskiej republiki Wybrzeża Kości Słoniowej gwałtowny pożar, który wybuchł nad ranem, spowodował śmierć 41 osób i poważne poparzenia drugiego i trzeciego stopnia co najmniej 12 innych.

Policja stwierdziła, że lokal klubu w oka mgnieniu przemienił się w "piekło ognia."

"Wejście frontowe zostało zablokowane. Ludzie przebywający wewnętrz znaleźli się w pułapce. . . . Tylko nieliczni zdołali uciec. . . . Ci mianowicie, którzy przez kłęby dymu wydostali się na pierwsze piętro i z tylnych okien skakali na dziedziniec."

Przyczyna pożaru nie została ustalona. Kiedy na miejsce przybyła zaalarmowana straż pożarna, strażacy w strawionym ogniem budynku znaleźli już tylko martwe i zwęglone ciała.

Policja ustaliła, że 39 ofiar stanowią Europejczycy, głównie Francuzi z licznej w tym kraju kolonii francuskiej, dwie osoby spalone były obywatelami Wybrzeża Kości Słoniowej.

Do klubu "Pasha" przychodzili głównie europejscy technicy, zatrudnieni przy różnych budowach w rozwijającej się i kwitnącej stolicy tego afrykańskiego kraju.

Nominacja Skarbnika

Washington. (UPI) — Prezydent Carter — zgodnie z tradycją zainicjowaną jedno pokolenie wstecz — mianował kobietę, Azie T. Morton na stanowisko skarbnika kraju. Funkcja skarbnika jest w znacznej mierze ceremonialna (nie należy jej mylić ze stanowiskiem sekretarza Departamentu Skarbu) i, między innymi, wymaga od osoby złożenia podpisu na banknotach papierowych waluty USA.

Od roku 1974 na walucie figurował podpis Francine I. Neff, którą teraz zastąpi — jeżeli Senat zatwierdzi nominację — 41-letnia A. T. Morton, Murzynka.

Komedianckie Wyczyny Idi Amina

Obywatelom Brytyjskim Zakazano Wyjazdu z Ugandy

Londyn (UPI) — Szczytowa konferencja przywódców państw Commonwealthu, czyli Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, reprezentujących 36 Państw i jedną czwartą ludności globu, a więc miliard ludzi, opowiedziała się jednomyślnie za przekazaniem władzy czarnej większości w Rodezji i Południowej Zachodniej Afryce i orzekła, że tylko tą drogą uda się uniknąć wojny rasowej na wielką skalę.

"Problem południowej Afryki nie wygaśnie. Ten problem zaogni się. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości, waży się sprawa wojny i pokoju, rasowej harmonii i rasowego konfliktu" — powiedział brytyjski premier James Callaghan, dodając, że coraz więcej czarnych mieszkańców Afryki Południowej "widzi w karabinach jedyny instrument umożliwiający zdobycie wolności."

"Ten pogląd okaże się słuszny, jeżeli przedstawiciele rządzących mniejszości, których krótkowzroczność doprowadziła dotąd do odrzucenia prawa samo-stanowienia i władzy większości, nie zmienią swego nastawienia i nie zaprzestaną wznosić przeszkód na drodze do porozumienia w drodze rokowań" — oświadczył szef rządu brytyjskiego.

Jeszcze dalej posunął się w swoim ostrzeżeniu Lee Kuan Yew, premier Singapuru, który powiedział, że Afryka południowa znajduje się u progu "klasycznej wojny partyzanckiej . . . zbliżonej do wojny wietnamskiej, ale różniącej się od niej." Tymczasem nieobliczalny dyktator Ugandy i "dożywotni" prezydent tego kraju — Idi Amin bawi się w ciuciu-babkę i zapowiada swój triumfalny wjazd do Londynu.

Ugandyjskie środki masowego przekazu głoszą, że Amin już znajduje się w brytyjskiej stolicy, jakkolwiek rzecznik rządu JejKMości kategorycznie doniesieniom tym zaprzecza.

Rzekomy przyjazd Amina do Londynu rozgłosiło już radio ugandyjskie, zapowiadając, że Amin postawił warunek, aby na dystansie kilku mil był niesiony na ramionach przez Brytyjczyków.

"Korowód Amina musi pod każdym względem być wzorowany na procesjach z czasów kolonialnych, kiedy

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Arabia Saudyjska Podniesie Cenę Ropy

Bejrut. (UPI)—Arabia Saudyjska przyspieszy podniesienie ceny ropy naftowej o 5 proc. by zrównać się z pozostałymi państwami eksportującymi.

Na przyspieszenie podwyżki ceny ropy wpłynęły dwa czynniki: mała nadzieja na doprowadzenie do pokoju na Bliskim Wschodzie i fiasko konferencji "Północ-Południe," która miała opracować nowy porządek ekonomiczny na świecie.

Arabia Saudyjska zamierzała podnieść cenę ropy dopiero pod koniec roku, ale z powodów wymienionych powyżej, podniesie ją w połowie roku.

Jeżeli Arabia Saudyjska i emiraty nad Zat. Perską podniosą cenę, konferencja OPEC, która ma zebrać się w połowie lipca odbędzie się pod znakiem jedności, ponieważ wszystkie kraje eksportujące będą sprzedawały ropę po tej samej cenie.

Debiut Dyplomatyczny Pani Carter

Haig Odmawia Komentarzy

Trenton, N.J. (UPI) — Generał Alexander M. Haig Jr. nadal stanowczo odmawia jakichkolwiek komentarzy na temat okresu jaki spędził w Białym Domu, pełniąc funkcję szefa sztabu po rezygnacji H. R. Haldemana. Haig odmówił reporterom wypowiedzi na temat wywiadów Davida Frosta z byłym Prezydentem.

Generał, liczący obecnie 52 lata, jest obecnie naczelnym dowódcą amerykańskich i wszystkich sił zbrojnych NATO w Europie. Oznajmił on, iż otrzymał zapewnienia od prezydenta Cartera, iż nie będzie redukcji sił amerykańskich w Europie, a być może zostaną one liczebnie zwiększone.

Podobnie jak w innych kontrowersyjnych kwestiach, Haig, odmówił wyrażenia własnej opinii na temat odwołania przez Prezydenta oficera USA z Korei Południowej, za publiczne kwestionowanie planów wycofania amerykańskich sił lądowych z półwyspu.

Akcja Komitetu Etycznego

Washington (UPI) — Komitet Etyczny Izby Niższej Kongresu wezwał wszystkich członków izby do wypełnienia i zwrócenia specjalnie przygotowanych kwestionariuszy w związku z śledztwem legislacyjnym prowadzonym w sprawie przekupstwa na Kapitolu stosowanego przez rząd Płd. Korei w zamian za ustawawodawcze przysługi. Na kwetionariuszach umieszczone są pytania czy kongresman otrzymał — od 1970 roku — jakichkolwiek podarunek lub gotówkę od przedstawicieli koreańskich. Komitet Etyczny twierdzi, iż oczywiście chodzi o podarunki przedstawiające pewną, większą wartość.

Do formularzy dołączono tekst oświadczenia, które stwierdza, iż pozytywne odpowiedzi w żadnym razie nie będą poczytywane za jakiekolwiek wykroczenie. Chodzi bowiem głównie o ustalenie celów, dla jakich rząd płd. koreański starał się wywierać wpływy na amerykańskich ustawodawców w Kongresie.

Zamach w Rzymie

Rzym. (UPI) — Dwaj uzbrojeni osobnicy postrzelili dwukrotnie ambasadora tureckiego przy Stolicy Apostolskiej, w chwili gdy wysiadł on z samochodu i wchodził do swego domu. Ambasador Taha Carim został przewieziony do szpitala. Zamachowcy zbiegli.

Elektromagnes Kolos Dla Zw. Sowieckiego

Washington. (UPI)—W końcu tego miesiąca Stany Zjednoczone wyślą do Związku Sowieckiego ogromny magnes, który posłuży do badań nad wytwarzaniem mocy.

40-tonowy magnes, który wykorzystuje technikę superprzewodnikową, zbudowano przez Energy Research and Development Administration (Komisja Badań i Rozwoju Energetyki) specjalnie dla badań w Rosji.

Decyzja Pani Trudeau

New York. (UPI)—Pani Margaret Trudeau, 28, powiedziała, że opuściła męża, premiera kanadyjskiego Pierre Trudeau, 57, aby zostać fotografem. Dodała, że nie żałuje decyzji opuszczenia męża i trojga dzieci.

"To było dobre małżeństwo, ale nie mogło trwać dłużej," powiedziała w wywiadzie telewizyjnym. Nie uważa by powinna była zostać przy mężu jedynie ze względu na dzieci, ponieważ nie miałyby one "żadnej korzyści, gdyby ona sama miała być nieszczęśliwa. Nie można odkładać tego co się chce naprawdę robić, dlatego tylko, że może to nie ma przyszłości."

Dzieci pozostaną z ojcem w Ottawie, a ona może być przy nich w trzy godziny jeśli będzie trzeba. Dzieci są z ojcem zupełnie bezpieczne i szczęśliwe. Sama zaś mieszka w Nowym Yorku.

Za większość swych problemów wini prasę. Dotyczy to plotek prasowych na temat jej domniemanego romansu z Mick Jagger, kierownikiem zespołu Rolling Stones.

Gdzie Jest Tiny Tim?

Honolulu. (UPI)—Menażer znanego z występów scenicznych Herberta Buckinghama Khaury (pseudonim Tiny Tim) powiadomił policję o zaginięciu bez śladu swego podopiecznego.

Detektywi do tej pory zdołali ustalić, iż Tiny Tim w czasie ostatniego weekendu miał opuścić Hawaje i udać się na kontynent; bilet linii Western Airlines czekał na lotnisku w Honolulu. Menażer twierdzi, iż Tim nie powiadomił go o żadnym wyjeździe i nie zabrał też ze sobą żadnych bagaży.

Z Afryki

Salisbury, Rodezja (UPI) — Prezydent Kenneth Kaunda ogłosił stan wojny z Rodezją po ostrzeżeniu Iana Smith'a przeciwko atakom powietrznym rodezyjskich nacjonalistów, którzy mają swe bazy w Zambezji.

Obserwatorzy uważają, że możliwość konfliktu jest bardzo poważna.

Przyszłość Należy Do Małych Aut

Washington. (UPI) — Przynajmniej jeden z koncernów samochodowych USA uważa, iż przyszłość należy do bardziej ekonomicznych pojazdów, jeżeli chodzi o zużycie paliwa. Eksperci firmy przepowiadają, iż w następnych latach popyt na małolitrażowe auta pasażerskie wzrośnie przyjnajmniej pięciokrotnie.

Twierdzą oni również, że proces zmiany gustów nabywców odbędzie się dobrowolnie i nie wydaje się aby potrzebna była jakakolwiek akcja ze strony rządu, celem zmuszenia przemysłu do produkcji mniejszych aut.

Egipski Minister w Moskwie

Moskwa. (UPI) — Wczoraj wieczorem przybył do Moskwy egipski minister spraw zagranicznych Ismail Fahmi w dążeniu do załagodzenia napięć w stosunkach egipsko-sowieckich, pogarszających się stale w ciągu ostatnich pięciu lat.

Po wylądowaniu na moskiewskim lotnisku minister Fahmi oświadczył, że jego wizyta jest zgodna z porozumieniem, które przewiduje dwustronne konsultacje w sprawach interesujących obydwa kraje i odbywanych na zmianę w Kairze i w Moskwie.

"Nie będzie w tym przesady, jeżeli powiem, że mamy wszelkie możliwości wzmocnienia więzów przyjaźni i zaufania. Pogłębienie tradycyjnej przyjaźni sowiecko-egipskiej uzależnione jest w poważnym stopniu od rozmów w Moskwie" — powiedział kierownik egipskiej polityki zagranicznej.

Jest to pierwsza od przeszło dwóch lat wizyta ministra Fahmi w Moskwie. Wprawdzie w listopadzie ub.r. Fahmi spotkał się w Bułgarii z sowieckim ministrem spraw zagranicznych Andrei Gromyką, ale przeprowadzone rozmowy nie doprowadziły do zatarcia istniejących różnic.

W ciągu ostatnich miesięcy Egipt oskarżał ZSRR o mieszanie się w sprawy wewnętrzne niepodległych państw afrykańskich, podkreślając w szczególności udział sowiecki w inwazji na prowincję Szaba, należącą do Zaire, oraz popieranie Libii i Etiopii dla stworzenia "wrogiego pasa" wokół Egiptu i Sudanu. W jednym tylko istnieje przypuszczalnie zgoda w poglądach Moskwy i Kairu, a mianowicie w odniesieniu do konfliktu na Bliskim Wschodzie. Obie strony popierają żądanie wycofania wojsk izraelskich z arabskich terytoriów zdobytych w 1967 roku i koncepcję utworzenia niepodległego państwa palestyńskiego.

Dziś minister Fahmi rozpocznie rozmowy z Leonidem Breżniewem i ministrem Gromyko, a w sobotę powróci do Kairu.

Gus Hall w ZSRR

Moskwa (UPI) — Przywódca amerykańskiej partii komunistycznej Gus Hall przebywa w Moskwie i omawia z Leonidem Breżniewem sytuację międzynarodową i sytuację w światowym ruchu komunistycznym.

Według Tass, Breżniew potwierdził sowieckie dążenia do umocnienia pokoju i ograniczenia wyścigu zbrojeń oraz opowiedział się za dalszym rozwojem stosunków sowiecko-amerykańskich w duchu "detenty" i z zachowaniem zasady nie mieszania się wzajemnego w sprawy wewnętrzne.

Terror Trwa

Assen. (UPI) — Już 18 dni trwa terror bojówkarzy molukańskich, trzymających pod bronią 51 pasażerów opanowanego przez nich pociągu. Rząd holenderski zapowiedział drugą próbę rokowań z terrorystami.

Odrzucono Plan Rabatu Samochodowego

Sugestie Prezydenta Nie Zdają Egzaminu, Twierdzą Eksperci

Washington. (CT) — Przewodniczący Komitetu Srodków i Sposobów Izby Niższej Kongresu oświadczył, iż proponowany przez Prezydenta rabat dla nabywców ekonomicznych pojazdów został defitywnie odrzucony. Kongresman Al Ullman (D-Ore.) podaje, iż nawet nie było najmniejszych szans na zatwierdzenie powyższego planu energetycznego Cartera, z chwilą kiedy członkowie komitetu zdali sobie sprawę, że rabat otrzymaliby w znacznej większości nabywcy samochodów z importu. Członek komitetu kongr. Joe Waggoner, D-La., oznajmił dziennikarzom, iż z 37 członków, aż 20 było od razu gotowych do głosowania przeciwko propozycji. Rabat wynosić miał do $500 maksimum.

Specjalny podatek, jaki prez. Carter proponuje nałożyć na duże auta z niewydajnymi silnikami pod względem zużycia paliwa, również napotyka na trudności. Jeden z przeciwników propozycji ocenił szanse na zatwierdzenie podatku, który w maksymalnej sumie dochodziłby do $2,500,

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Ostatni Akcent Wizyty w Brazylii

Reife, Brazylia. (UPI) — W najdramatyczniejszym dotychczas geście z zagadnieniem poszanowania praw ludzkich, Mrs. Carter dokonała na prędce zmiany w swoim dziennym układzie zajęć, aby spotkać się tutaj z dwoma misjonarzami amerykańskimi, którzy byli przez 3 dni więzieni przez władze brazylijskie.

Ksiądz Lawrence Rosebaugh, lat 42, kapłan katolicki z St. Louis, i Thomas Capuano rozmawiali z małżonką Prezydenta przez 25 minut, opisując fatalne warunki w więzieniu i upokarzające ich traktowanie. Obaj do dziś nie wiedzą z jakiej przyczyny byli aresztowani.

Kwestia praw człowieka jest jednym z powodów rozbieżności, jakie ostatnio wystąpiły pomiędzy rządami USA i Brazylii, gdzie rządzi dyktatura wojskowa. Drugim kontrowersyjnym punktem w stosunkach obu krajów jest zagadnienie rozpowszechniania energii nuklearnej na świecie. Stany Zjednoczone stanowczo są przeciwne tej proliferacji, co z kolei nie podoba się juncie brazylijskiej.

Podcza 3-dniowej wizyty dobrej woli, Mrs. Carter odbyła spotkania z prezydentem Ernesto Geiselem, poruszając wszystkie istotne zagadnienia. Stwierdziła później, iż prez. Geisel był szczególnie zainteresowany rozwojem stosunków USA-ZSRR.

Dzisiaj Rosalynn Carter udaje się do Bagoty, stolicy Kolumbii. Będzie to jej przedostatni etap łacińskiej podróży. Przed powrotem do Waszyngtonu odwiedzić ma bowiem jeszcze Wenezuelę.

Aluzja Sekr. Armii

West Point, N.Y. (UPI)—Sekretarz Armii Clifford Alexander, w wyraźnej aluzji do uwag wypowiedzianych w Korei przez generala J. Singlauba, oświadczył niedawno kadetom, iż aczkolwiek możność wypowiedzenia swojej opinii jest zdrowym objawem, dyrektywy rządowe powinny być egzekwowane nienagannie.

Alexander wygłosił przemówienie do absolwentów Akademii Wojskowej, najmniejszej klasy abiturientów w ciągu ostatniej dekady.

Singlaub został odwołany ze stanowiska w Korei Południowej, kiedy publicznie zakwestionował plan rządu USA o wycofaniu z półwyspu amerykańskich sił lądowych.

Walka o Zwolnienie Robotników Nie Ustanie

Oświadczenie Uczestników Głodówki w Warszawie

Londyn. (D.P.(—14 działaczy opozycyjnych, którzy zakończyli strajk głodowy w kościele św. Marcina na Podwalu, zapowiedziało, że nie ustaną w walce o zwolnienie robotników uwięzionych za udział w demonstracjach w czerwcu ub. r. Domagają się oni także wypuszczenia na wolność 6 członków Komitetu Obrony Robotników (KOR).

Uczestnicy głodówki ogłosili oświadczenie w Warszawie wyrażające ubolewanie, że nie udało się im osiągnąć postawionych sobie celów.

Oświadczenie jednocześnie stwierdza, że sens i wartość strajku głodowego będzie tym większa im bardziej wzrośnie powszechne przekonanie w społeczeństwie, że sprawa prześladowań niewinnych ludzi powinna być sprawą wszystkich.

Rzecznikiem uczestników głodówki jest Tadeusz Mazowiecki, redaktor miesięcznika katolickiego "Więź."

Ataki Prasy Reżymowej

Organ partyjny "Trybuna Ludu" i dziennik "Zycie Warszawy" nazwały głodówkę "tanim widowiskiem." Oba pisma sugerują, że fakt wyjścia uczestników strajku głodowego bocznymi drzwiami kościoła ma świadczyć o niepowodzeniu demonstracji.

Tadeusz Mazowiecki wyjaśnił dziennikarzom, że decyzja opuszczenia kościoła bocznymi drzwiami była podjęta w porozumieniu z milicją, by uniknąć ewentualnych zajść. Jak donosiliśmy poprzednio—przed kościołem zebrało się kilkaset osób.

Uczestnicy Głodówki—Zdrowi

Mazowiecki powiedział, że wszyscy, którzy brali udział w strajku głodowym, są w dobrym stanie zdrowia. W czasie głodówki pili tylko wodę, do której na zalecenie lekarzy dodawano czasami sól.

"Trybuna Ludu" i "Zycie Warszawy" oskarżyły prasę zachodnią o rzekome tendencyjne przedstawianie przebiegu strajku głodowego. Oba dzienniki utrzymują, że 4 spośród 5 uwięzionych robotników za udział w demonstracjach czerwcowych miało poprzednio wyroki za chuligaństwo.

"Trockiści"

Ambasador PRL w W. Brytanii, Artur Starewicz, przemawiając na konferencji prasowej w Londynie, utrzymywał że duża część członków KOR jest trockistami.

Stwierdził też, że ostatni aresztowani opozycjoniści współpracowali z—jak to określił—wrogimi organizacjami za granicą. Ambasador PRL oskarżył też brytyjskie środki masowego przekazu o "stałą kampanię antykomunistyczną skierowaną przeciw Polsce."

A.Starewicz stale występuje z tezą, że ukarano więzieniem jedynie tych uczestników demonstracji czerwcowych, którzy dopuścili się aktów chuliganizmu i że w ten sposób postąpiono by w każdym innym kraju.

Ambasador przemilcza jednak bicie oskarżonych, zwalniania z pracy i inne represje władz.

Lekarstwa do Polski
wysyłajcie przez
APTEKĘ GLASZERA
Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia
957 N. Ashland Ave:, Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division ul., Augusta Blvd. i Kennedy Ex-Way

DO NASZYCH SĄSIADÓW I PRZYJACIÓŁ
DOM OTWARTY
W Niedzielę, 12 Czerwca 1977 r.
9-ej Rano do 2-ej Po Południu
Znów Jesteśmy w Tej Dzielnicy
CIESLA FUNERAL HOME
2130 W. 21-sza Ulica, Chicago, IL 847-7758
PO GRUNTOWNYM REMONCIE I ODNOWIENIU
PO RAZ PIERWSZY MAMY OFICJALNIE DOM OTWARTY
Podawana Będzie Kawa, Ciasto, Napoje Chłodzące,
Oraz Podarek Tym Którzy Nas Odwiedzą

HOME BAKERY
Zawiadamia, Że Przeniosła Się z Dawnej Siedziby 3056 Milwaukee
I Obecnie Mieści Się w Większym Lokalu Pod Nowym Adresem:
2931 MILWAUKEE AVE.
Henry Senkowski z Zoną, Właściciele
Zapraszają Całę Polonię Na
WIELKIE OTWARCIE
Polecają NAJLEPSZE PIECZYWO I CIASTKA EUROPEJSKIE,
SĘKACZ, FAWORKI, BABKI RUMOWE, MAKOWCE, SERNIKI,
TORTY, oraz następujące Specjalne TANIOSCI Na Tę Okazję.
POLSKI ŻYTNI CHLEB
Dwu-Funtowy Bochenek 99¢
Codziennie Świeże
CIASTKA DROŻDŻOWE TUZ. 2.40
PĄCZKI Nadziewane TUZ. 2.40
Importowane (w Oleju "Sunflower) 4½ Uncji Reg. 59¢
Jugosłowiańskie Sardynki 49¢
Importowana z Polski Woda Mineralna (12 Uncji)
KRYNICZANKA (Reg. 49¢) 39¢
Specjalne Ceny Na Dostawę Naszych Tortów i Ciast Na
Wasze Przyjęcia Domowe Na Wszelkie Okazje
HOME BAKERY
Zapamiętajcie Nowy Adres: 2931 MILWAUKEE AVE.
Tel. 252-3708

SPECJALNA OKAZJA
TYLKO W SOBOTY i W NIEDZIELE

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne i wszystkie wyroby złote oraz brylanty Z OBNIZKĄ CEN O 50%. — Posiadamy kamienie nieoprawione, szlachetne oraz syntetyczne w dużym wyborze. Wykonujemy wszystkie specjalne zamówienia w naszej wytwórni. Wszystkie wyroby złote oraz brylanty są gwarantowane — przy zakupie wydawany jest certyfikat.
Godziny otwarcia sobota 9 do 6, niedziela 11—5.
MARGOT'S
ISTNIEJE OD 1945 r.
520 So. Michigan Ave.
w Pick Congress Hotel
Tel. HA 7-2225
Mówimy po polsku

Na Ratunek Kolegium Związkowemu

Komisja Szkolna, która obradowała pod przewodnictwem cenzora ZNP Hilarego Czaplickiego w piątek, 3-go czerwca w nowej siedzibie Związku, podjęła ogromny wysiłek ratowania Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, zagrożonego dwoma związanymi z sobą kryzysami: małą liczbą studentów i deficytem finansowym.

Wyjaśniamy, że w skład Komisji Szkolnej wchodzą: cenzor i wicecenzor ZNP, wszyscy komisarze i komisarki, oraz członkowie i członkinie Zarządu Centralnego.

Rektor Szymański

Rektor Kolegium dr H. Szymański w swym sprawozdaniu podkreślił, że Kolegium posiada doskonałe warunki, by stać się przodującą szkołą wyższą, ale mała liczba studentów i deficyt finansowy wymagają natychmiastowej silnej akcji.

Jak w latach poprzednich, Kolegium otrzymało zapomogę w wysokości $150,000 od rządu federalnego na specjalne programy i urządzenia. Przez 7 lat Kolegium otrzymuje zapomogi na wysyłanie 5-10 studentów na 11 miesięczne studia w Polsce.

Wznowiono zamkniętą w 1965 r. szkołę zawodową. Dwuletnia nauka kreślarstwa narzędziowego i technicznego przyciąga młodzież. Lekcje praktyczne odbywają się w warsztatach i laboratoriach sąsiednich szkół średnich.

W 1962 r. Kolegium miało trudności z odnowieniem akredytacji, którą uzyskało w 1965 r. W 1976 r. Kolegium odwiedziła komisja akredytacyjna, która wyraziła troskę o stan finansowy i małą ilość młodzieży studiującej. Komisja przybędzie na teren Kolegium znowu na wiosnę 1978 r.

Kolegium wprowadziło nowe dziedziny nauczania — "business" i studia slawistyczne.

Sytuacja finansowa Kolegium jest bardzo ciężka, mówił rektor Szymański. "Deficyt, który w latach 1970-72 doszedł do $165,000, zredukował zasoby Kolegium do minimum. Mamy trudności z płaceniem rachunków i pensji pracownikom i tylko hojna pomoc ZNP pozwala nam przebrnąć przez trudny okres." Rektor Szymański stwierdził, że deficyt dochodzi do $500,000, rachunki czekają miesiące na zapłacenie i pomoc jest potrzebna jak najprędzej.

Na Ratunek Kolegium

Cenzor ZNP Hilary Czaplicki, który jest przewodniczącym Komisji Szkolnej, Rady Szkolnej i Rady Nadzorczej, w obszernym sprawozdaniu przedstawił sytuację Kolegium, musimy płacić procent i ratę długu rządowi federalnemu od pożyczek zaciągniętych kilka lat temu na budowę nowych domów akademickich i jadalni w wysokości $34,000 rocznie.

Cenzor stwierdził, że kłopoty Kolegium Związkowego nie różnią się od kłopotów innych małych kolegiów amerykańskich. W ciągu ostatnich kilku latach zamknęło swoje podwoje 170 małych kolegiów. Nie brak złośliwych krytyków, mówił cenzor Czaplicki, którzy twierdzą, że ZNP nie daje dość na utrzymanie Kolegium. Puszczają oni plotki, że obecny Zarząd Centralny pragnie zamknąć Kolegium. **"Jest to nieprawda,"** powiedział stanowczo cenzor Czaplicki. **"Zadna część obecnej Administracji ZNP nie pragnie zamknięcia Kolegium.** Zamknie się ono samo z wyczerpania (finansów) jeżeli Grupy ZNP i członkostwo nie wykażą większej energii w poparciu Kolegium."

Ponieważ zamknięcie Kolegium byłoby dużą stratą dla ZNP, cenzor Czaplicki przedłożył plan zdobycia funduszów na wyrównanie deficytu, który 30 czerwca 1978 r. wyniesie około $600,000. Opierając się na liczbie członków cenzor Czaplicki rozłożył $600,000 na 16 okręgów, apelując o przekazanie wyznaczonych sum w dwóch ratach: do końca grudnia br. i do końca czerwca 1978 r. Na okręgi chicagoskie przypada: na Okr. 12 — $66,690, Okr. 13 — $56,160. Sąsiednie okręgi: 14 — $26,325, 15 — $19,305.

Na wniosek cenzora Czaplickiego Komisja Szkolna uchwaliła upoważnienie dla Rady Szkolnej, by zwróciła się do Zarządu ZNP o podniesienie pożyczki hipotecznej z $875,000 do $1,000,000. Tą drogą Kolegium uzyska $125,000 na zapłacenie zaległych rachunków.

Cenzor Czaplicki proponuje organizacji b. studentów podniesienie jej zapomóg do $25,000 rocznie i zachęcenie 50 studentów lub studentek do zapisania się do Kolegium. Cenzor apelował do wszystkich komisarzy i komisarek, zarządów grup i gmin, oraz członkostwa ZNP o posyłanie dzieci do Kolegium i przyjście z pomocą finansową naszej uczelni, która przeżywa największy kryzys w ciągu 65 lat istnienia.

Prezes Mazewski

Prezes ZNP Alojzy Mazewski uzupełnił sprawozdanie cenzora Czaplickiego przypomnieniem, że związkowcy w Chicago na bankiecie ub. jesieni zebrali około $55,000 na Kolegium, co jest najlepszym zaprzeczeniem plotek, że "Chicago chce zamknąć Kolegium." Do programu ratowania Kolegium prezes Mazewski dodał projekty: zwołania konferencji przywódców polonijnych bratnich organizacji, by apelować do nich o pomoc; zwołanie konferencji przywódców grup etnicznych słowiańskich i bałtyckich, by im zaproponować stworzenie katedr ich literatur i kultur w Kolegium; wysłanie listów do wszystkich rodzin związkowych z prośbą o dotacje na Kolegium.

Referaty cenzora Czaplickiego i prezesa Mazewskiego wywołały żywą dyskusję pełną troski o Kolegium, ale także o macierzystą organizację ZNP, która już wpłaciła raty zapomogi na miesiące: lipiec i sierpień. Oprócz tego przez biuro prezesa ZNP Alojzego Mazewskiego od sejmu w Milwaukee do końca 1976 r. przeszło na Kolegium $119,828.21 z ofiar grup, gmin i braci związkowej.

W czasie dyskusji zwrócono uwagę, że budynki zbudowane za pożyczone pieniądze stoją puste, a trzeba je ogrzewać i utrzymywać. Wobec tego proponowano zużytkowanie budynków dla innych celów.

Wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, przew. Komitetu Oświaty, mówiła o listach jakie otrzymuje prawie codziennie od członków i członkiń ZNP z prośbą o stypendia do innych kolegiów i uniwersytetów, w pobliżu lub w miejscu zamieszkania, ale ZNP nie posiada funduszy na stypendia do innych szkół. Może udzielać stypendiów tylko studentom Kolegium. Odmowa udzielania stypendium do innej szkoły często zraża naszych członków do organizacji.

Komisja Szkolna przyjęła wszystkie zalecenia cenzora Czaplickiego i prezesa Mazewskiego.

Sahara Realty Zmienia Adres

Sahara Realty Co. zawiadamia o przeprowadzeniu swego biura z pnr. 4825 N. Mason Ave., w Chicago, pod nowy adres: 6025 W. Belmont Ave. Telefon pozostał ten sam: 622-1003.

J. V. Czochara, realnościowiec pozostaje w interesie realnościowym od 1950 roku, gdzie można rozmówić się w jęz. polskim. Pan Czochara, realnościowiec oraz współpracujący z nim sprzedawca Juliusz Kozioł należą do Polish-American Real Estate League.

Koncert Janusza Twardowskiego

Janusz Twardowski

Janusz Twardowski, profesor American Conservatory of Music, 116 S. Michigan, po sukcesach na koncertach w Water Tower i na Uniwersytecie Illinois wystąpi z koncertem w sali 6925 West Belmont Ave., w sobotę 11 czerwca.

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

234 (Ciąg dalszy)

Od czasu do czasu zrywały się masy kozactwa i czerni do szturmu, ale nie dochodziły do wałów, tylko strzelanina stawała się coraz gorętszą. Nieprzyjaciel, mając potężne siły, zmieniał walczące oddziały prowadząc jedne na spoczynek, drugie do boju. Ale w obozie nie było żołnierza do zastępstwa: jedni i ci sami ludzie musieli strzelać, zrywać się co chwila do obrony pod groźbą szturmów, grzebać zabitych, kopać studnie i podsypywać wyżej wały, aby lepszą dawały zasłonę. Sypiano, a raczej drzemano u wałów wśród ognia i kul lecących tak gęsto, że każdego ranka można je było zmiatać bezpiecznie z majdanu. Przez cztery dni nikt nie zrzucił z siebie odzieży, która mokła na deszczu, schła na słońcu, paliła w dzień, ziębiła w nocy — przez cztery dni nikt nie miał w ustach nic ciepłego. Pito gorzałkę domieszywając do niej prochu dla większej tęgości, gryziono suchary i rwano zębami wyschłe wędzone mięsiwo, a wszystko wśród dymu, wystrzałów, świstu kul i huku armat.

I „nic to było wziąć po łbie albo po boku". Żołnierz obwiązywał brudną szmatą krwawy łeb i bił się dalej. Dziwni to byli ludzie: w podartych koletach i zardzewiałych zbrojach, z potrzaskanymi rusznicami w ręku, z czerwonymi od bezsenności oczyma, a wiecznie czujni, zawsze ochoczy, dzień czy noc, deszcz czy pogoda, zawsze gotowi do boju.

Żołnierz rozkochał się w swym wodzu, w niebezpieczeństwach, w szturmach, w ranach i śmierci. Jakaś egzaltacja bohaterska ogarnęła dusze; serca stały się harde, umysły „zatwardziły się". Okropność stała się dla nich rozkoszą. Rozmaite chorągwie prześcigały się wzajem w służbie, w wytrwałości na głód, bezsenność, pracę, w męstwie i zaciekłości. Przyszło do tego, że trudno było żołnierzy utrzymać na wałach, bo nie poprzestając na obronie darli się do nieprzyjaciela jak rozwścieczeni z głodu wilcy do owczarni. We wszystkich pułkach panowała jakaś dzika wesołość. Kto by wspomniał o poddaniu, rozerwano by go w mgnieniu oka na sztuki. „Tu umierać chcemy!" — powtarzały wszystkie usta.

Każdy rozkaz wodza spełniano z błyskawiczną szybkością. Raz zdarzyło się, iż książę przy objeździe wieczornych wałów dosłyszawszy, że ogień chorągwi kwarcianej imienia Leszczyńskich słabnie, przyjechał przed żołnierzy i spytał:

— A czemu to nie strzelacie?

— Prochy nam wyszły — posłaliśmy na zamek po nowe.

— Tam macie bliżej! — rzekł książę ukazując na szańce nieprzyjaciela.

Zaledwie skończył, gdy cała chorągiew skoczyła z wałów, rzuciła się biegiem ku nieprzyjacielowi i wpadła jak orkan na szańce. Wybito Kozaków ośnikami, drągami, kolbami muszkietów, zagwożdżono cztery działa i po upływie pół godziny żołnierze, zdziesiątkowani, ale zwycięscy, wrócili ze znacznym zapasem prochu w beczułkach i rogach myśliwskich.

Dzień upływał za dniem. Aprosze kozackie coraz ciaśniejszym pierścieniem obejmowały okop i wpierały się weń jak kliny w drzewo. Strzelano już z tak bliska, że nie licząc szturmów, dziesięciu ludzi spod każdej chorągwi padało dziennie; księża nie mogli dochodzić z sakramentami. Oblężeni zasłaniali się wozami, namiotami, skórami, rozwieszoną odzieżą; w nocy chowano zabitych, gdzie który legł, ale żywi bili się tym zacięciej na mogiłach wczorajszych towarzyszów. Chmielnicki szafował krwią swych ludzi bez miary, ale każdy szturm nowe tylko, coraz większe przynosił mu w zysku straty. Sam on był zdumiony oporem; liczył jeno na to, że czas zwątli serca i siły oblężonych — jakoż czas płynął, ale oni coraz większą okazywali pogardę śmierci.

Wodzowie dawali przykład żołnierzom. Książę Jeremi sypiał na gołej ziemi u wału; pił gorzałkę i jadł wędzone końskie mięso, cierpiąc trudy i zmiany pogody „nad pański swój stan". Chorąży koronny Koniecpolski i starosta krasnostawski osobiście wiedli pułki na wycieczki; w czasie szturmów stawali bez zbroi w najgęstszym gradzie kul. Nawet ci wodze, którym — jak Ostrorogowi — brakło wojennego doświadczenia i na których żołnierz nauczył się patrzeć bez ufności, teraz pod ręką Jeremiego zdawali się w innych zmieniać ludzi. Stary Firlej i Lanckoroński sypiali również u wałów, a pan Przyjemski w dzień ustawiał działa, w nocy rył pod ziemią jak kret, kopiąc pod kozackimi minami kontrminy, wysadzając aprosze lub otwierając drogi podziemne, którymi żołnierze dostawali się jak duchy śmierci między uśpione kozactwo.

Na koniec Chmielnicki postanowił spróbować układów mając tę myśl uboczną, że przez ten czas podstępem będzie mógł czegoś dokonać. Pod wieczór 24 lipca poczęli Kozacy wołać z szańców na żołnierzy, aby zaprzestali strzelać. Wysłany Zaporożec oznajmił, iż hetman życzy sobie widzieć starego Zaćwilichowskiego. Po krótkiej naradzie regimentarze zgodzili się na propozycję i starzec wyjechał z okopu.

Z dala widziało rycerstwo, jak mu czapkowano w szańcach kozackich, gdyż Zaćwilichowski przez krótki czas swego komisarstwa zdołał sobie zjednać szacunek dzikiego Zaporoża — i sam Chmielnicki go szanował. Strzelanina wtedy ustała. Kozacy aproszami zbliżali się do samego wału; rycerstwo schodziło ku nim. Obie strony miały się na ostrożności, ale nie było nic nieprzyjaznego w tych spotkaniach. Szlachta wyżej ceniła zawsze Kozaków od pospolitej czerni, a teraz ceniąc ich męstwo i uporność w boju, rozmawiała z nimi na równej stopie jak kawalerowie z kawalerami; Kozacy z podziwem patrzyli z bliska na to niedostępne lwie gniazdo, które wstrzymało całą ich chanową potęgę. Więc poczęli się zbliżać, gwarzyć narzekać, że tyle krwi chrześcijańskiej się leje; pod koniec częstowano się tabaką i gorzałką.

— Ej, panowie łycari! — mówili starzy Zaporożcy — żeby wy tak zawsze stawali, nie byłoby Żółtych Wód i Korsunia, i Piławiec. Czorty wy chyba nie ludzie. Takich my jeszcze na świecie nie widzieli.

— Przyjdźcie jutro i pojutrze, zawsze nas takich znajdziecie.

— No, tak i przyjdziemy, a tymczasem sława Bogu za oddech. Siła się krwi chrześcijańskiej leje. Ale i tak was głód zmoże.

— Prędzej przyjdzie król niż głód; dopierośmy gęby obtarli po smacznej strawie.

— A zbraknie nam wiwendy, to w waszych taborach poszukamy — mówił biorąc się w boki Zagłoba.

— Daj Bóg, żeby bat'ko Zaćwilichowski wskórał co u naszego hetmana, bo jak nie wskóra, to wieczór do szturmu pójdziemy.

KRONIKA TRÓJCOWA

Uroczystość Bożego Ciała

W niedzielę, dnia 12 czerwca z okazji Uroczystości Bożego Ciała, zaraz po sumie o godz. 10:30, odbędzie się procesja z Przenajświętszym Sakramentem. Publicznie oddajmy hołd i cześć Panu Jezusowi ukrytemu w Przenajśw. Hostii. Za życia naszego ziemskiego dajmy dowód naszego pragnienia przybywania i obcowania Z Bogiem w wieczności.

Nabożeństwa

W środę po mszy św., o godz. 8:00 rano Nowenna do św. Józefa w dolnym kościele.

Posiedzenia

W niedzielę, po mszy św., o godz. 10:30 roczne posiedzenie Stow. św. Antoniego. Po południu o godz. 1:30 posiedzenie Tow. Adoracji Najśw. Sakramentu.

W poniedziałek wieczorem o godzinie 7:00 posiedzenie Połączonych Towarzystw przy parafii św. Trójcy.

Specjalna Kolekta

W niedzielę podczas każdej mszy św. będzie zebrana specjalna kolekta na cele misyjne Ojców Werbistów. Ubiegłej niedzieli ks. Jerzy Bergin, S.V.D., członek zakonu Ojców Werbistów przedstawił parafianom działalność i pracę swego Zgromadzenia na polu misyjnym. Okażmy życzliwość względem ich próśb i potrzeb do utrzymania tej pracy ku większej chwale Bożej.

Serdeczne Podziękowanie

Ofiara na Swiętopietrze zebrana ubiegłej niedzieli przyniosła $325.00, zaś na dobro Parafii "Dollar-A-Month" — $350.00. Wszystkim ofiarodawcom i dobrodziejom składamy serdeczne staro polskie "Bóg zapłać."

Jubileusze

Z okazji 51 rocznicy małżeństwa, składamy Ludwikowi i Stanisławie Szyslak gratulacje oraz serdeczne życzenia wszelkiego błogosławieństwa Bożego w dalszym wspólnym życiu.

Wakacje

Zyczymy wszystkim miłych i zasłużonych wakacji. Jednakowoż, trzeba pamiętać, że nie ma wakacji co do przywileju służenia Bogu i Kościołowi. Nie zapominajmy o mszy św. niedzielnej i nie lekceważmy naszych codziennych modlitw. Pamiętajmy o tych obowiązkach naszych.

Cześć Serca Jezusowego

Miesiąc czerwiec jest poświęcony ku czci Serca Jezusowego. W każdym domu powinien być wizerunek lub obraz Serca Pana Jezusa. Jezus Chrystus będzie błogosławił każdemu domowi w którym Jego wizerunek i Jego Serce będzie czczone i szanowane.

Uroczystości Na Monte Cassino

W niedzielę 15 maja, z okazji 33 rocznicy zwycięstwa pod Monte Cassino, która przypada 18 maja, ks. Biskup Władysław Rubin, sekretarz generalny Synodu Biskupów, przewodniczył Mszy św. koncelebrowanej z 30 kapłanami przy ołtarzu polowym na polskim cmentarzu wojennym na wzgórzu Monte Cassino.

W przemówieniu ks. Biskup podkreślił bohaterstwo polskiego żołnierza w walce na wszystkich frontach świata "za wolność naszą i waszą!". Po Mszy św. przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych złożyli wieńce kwiatów przy zniczu w kształcie krzyża "Viritutu Militari" ozdobionym napisem: "Przechodniu powiedź Polsce żeśmy polegli wierni w jej służbie", na grobach arcybiskupa Józefa Gawliny, biskupa polowego Wojsk Polskich i opiekuna Emigracji i gen. Władysława Andersa, dowódzcy walk o Monte Cassino.

Po nabożeństwie około 200 pielgrzymów pod przewodnictwem ks. prałata Bogumiła Lewandowskiego zwiedziło Opactwo macierzyste Benedyktynów na Monte Cassino, a w drodze powrotnej do Rzymu dom rodzinny i Bazylikę św. Marii Goretti w Nettuno.

Pielgrzymka Do O. Saletynów

Pielgrzymka do Ojców Saletynów do Twin Lakes, Wisconsin odbędzie się dnia 22-go czerwca. Zgłoszenia do udziału w tej pielgrzymce należy kierować do p. Marie Świątek, telefon 342-3452 albo do Władysławy Zasieczna, telefon AR 6-7416.

Inches Slimmer

Printed Pattern

Diagonally curved seaming. Printed Pattern 4514: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip).

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book **$1.00**
Sew + Knit Book **$1.25**
Instant Money Crafts **$1.00**
Instant Fashion Book **$1.00**

Bal Rycerzy Dąbrowskiego

Od wielu lat organizacja Rycerzy Dąbrowskiego niesie pomoc finansową i moralną Zakładom Naukowym w Orchard Lake, Michigan, które kształcą przyszłych liderów Polonii, wpajając w nich świadomość i dumę z bogatego dziedzictwa wielkiego Narodu Polskiego. Organizacja ta przekonana jest, że jedynym rozwiązaniem problemów jest jak najwyższe i najszersze wykształcenie naszej młodzieży.

Duża część naszej pracy charytatywnej skupia się na wspieraniu tych jedynych, najstarszych i największych uczelni polonijnych. Zapraszamy całą Polonię na Bal Dobroczynny Orchard Lake, który jest naszym głównym źródłem pomocy finansowej dla szkół w Orchard Lake, a dla naszych gości miłym wieczorem spędzonym w kulturalnej atmosferze, przy dźwiękach doborowej orkiestry i rycerskiej obsłudze.

Bal Dobroczynny odbędzie się w sobotę, 11-go czerwca, w sali balowej Greek Cultural Center, 2727 W. Winnona. Orkiestra "Polonez" p. Romana Mytnika znana jest całej Polonii. Początek Balu o godzinie 7:30 wieczorem. Po rezerwacje i bliższe informacje prosimy dzwonić na numer 774-4443 lub 725-7038.

Polskie Kościoły w USA

Poważnym dorobkiem poszczycić się może Polonia Amerykańska w dziedzinie fundowania kościołów. Wiele kościołów parafialnych w tym kraju nosi nazwę polskich patronów. I tak np. imię św. Stanisława nosi 68 kościołów, św. Kazimierza — 48, św. Wojciecha 35 — św. Stanisława Kostki — 35, św. Jadwigi — 32, natomiast M.B. Częstochowskiej aż 180 kościołów parafialnych.

Ostatni Malarz Młodej Polski

W Limanowie, w ziemi nowosądeckiej, zmarł sędziwy artysta malarz Jan Brożek, wychowanek Akademii Sztuk Pięknych, uczeń Jacka Malczewskiego. Zmarły był ostatnim z malarzy okresu Młodej Polski. Przez ostatnie 17 lat mieszkał w Limanowej, gdzie podobno zostawił szereg pamiątek z okresu Młodej Polski i notatek wspomnieniowych.

Maciorowski Otrzymał Social Science Award

Na uroczystościach nadawania stopni naukowych w Kolegium Benedyktynów, Lisle, Illinois, które odbyły się w niedzielę, 22-go maja, John A. Maciorowski otrzymał stopień naukowy Bałakarza. Specjalizacją jego są nauki polityczne.

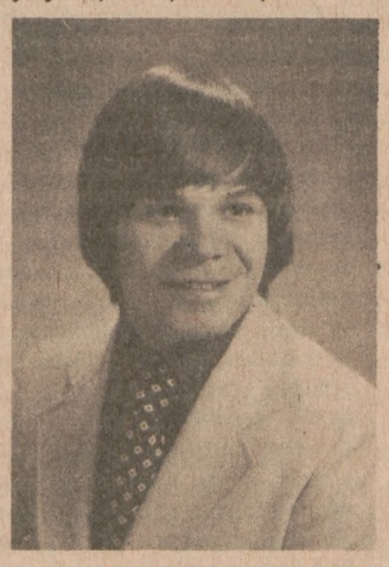

W czasie obchodów Honors Day 12-go maja John otrzymał nagrodę Social Science Award, przyznawaną absolwentowi, który ma najwybitniejsze osiągnięcia w nauce. Przedstawiając Johna do tej nagrody dziekan wydziału nauk politycznych, dr Christopher Kornaros powiedział, że John wykonywał swe zadanie znakomicie i aktywnie uczestniczył w szkolnych studenckich organizacjach. Między innymi był skarbnikiem w klasie juniorów, należał do uniwersytyckiego zespołu gry w golfa, do Blue Key Honor Society.

John był zaakceptowany przez kilka prestiżowych szkół prawniczych i wybrał De Paul Law School, którą w 1971 r. ukończył jego brat, Chet, a w 1974 r. drugi brat, Bob.

John jest synem Johna i Heleny Maciorowskich (z domu Mazewska), z Mount Prospect, Illinois. Jest członkiem Grupy 668 ZNP i delegatem do Gminy 41 ZNP oraz członkiem ZPRK.

Pp. Maciorowscy od dawna są aktywnymi działaczami w administracji Grupy 668 ZNP i delegatami do Gminy 41 ZNP. Helena Maciorowska, siostra prezesa Mazewskiego, jest organizatorką Grupy 668 i Gminy 41 oraz Okręgu 13 ZNP.

Przygotowania Do Obchodów 600-lecia Obrazu M.B. Częstochowskiej

Episkopat Polski rozpoczął przygotowania do uroczystych obchodów 600-lecia istnienia obrazu M. B. Częstochowskiej na Jasnej Górze.

Od samego początku Jasna Góra stała się ośrodkiem pielgrzymkowym dla całego kościoła polskiego, tradycyjnie pielgrzymowali tu królowie i wierni z najdalszych krańców Polski. Kult z tym obrazem związany nieprzerwanie odgrywał znaczną rolę w historii, żeby wspomnieć choćby moralne znaczenie obrony Jasnej Góry w czasie najazdu Szwedów (1655), a także związany z tym obecny program moralnego odrodzenia kościoła polskiego, inspirowany i rozwijany przez Episkopat.

Papież Pius X w 1904 r. pozwolił na specjalnie święto (26. VIII.) ku czci M. B. Częstochowskiej, początkowo obchodzone w zachodniej części Kraju, a od 1965 r. obowiązujące we wszystkich diecezjach polskich.

Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

Posiedzenia

Tow. Sokół Polski, Nr. 1-szy, Bratnia Dłoń, Gr. 1060 ZNP zaprasza wszystkich członków i członkinie do wzięcia licznego udziału w Mszy św., która zostanie odprawiona w niedzielę, 12-go czerwca, w kościele Św. Stefana, pnr. 1852 W. 22nd Place, o godzinie 11-ej rano, na intencję zmarłych członków towarzystwa. Po Mszy św. będzie podany obiad dla członków i członkiń biorących udział w sali parafialnej, wyżej wymienionej. Posiedzenie towarzystwa odbędzie się po skończonym obiedzie, w tej samej sali. — Zarząd Gr. 1060 ZNP.

* * *

Tow. Bolesława Chrobrego, Gr. 1971 ZPN zawiadamia wszystkich członków, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 12-go czerwca, w sali Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Radio, o godzinie 2-ej po południu.

Ukończyła 8-mą Klasę

W środę, 8-go czerwca, Susanne Oleksy, uczczennica szkoły John H. Kinzie, otrzyma swój dyplom ukończenia 8-ej klasy. Susanne Oleksy jest członkinią ZNP, należy wraz z rodzicami do Tow. Artylerii Polskiej, Jerzego Washingtona, Gr. 760 ZNP, oraz jest córeczką pp. Stanisława i Marcii Oleksy, jak również jest wnuczką pp. Stanisława i Anieli Oleksy.

Wycieczka Gr. 760 ZNP Do Yorkville

Zarząd Gr. 760 ZNP podaje do wiadomości swoim członkom, iż urządzamy wycieczkę do Obozu Młodzieżowego do Yorkville, Il., w niedzielę, 31-go lipca. Odjazd autobusem punktualnie o godzinie 9-ej rano, przed salą Dorman-Dunn American Legion Hall, pnr. 2127 W. Cermak Rd. Prosimy członków by odpowiedzieli przed dniem 31-go czerwca, br. na listy, jakie zostały im wysłane. — Zarząd Gr. 760 ZNP.

Letnie Kursy Angielskiego

Nowe kursy języka angielskiego, przeznaczone wyłącznie dla ludzi urodzonych w Polsce, rozpoczną się w najbliższą sobotę, w lokalu Wydziału Kongresu Polonii.

Język angielski wykładany będzie na trzech poziomach: niższy, średni i wyższy. Dla osiągnięcia jak najlepszych wyników, lekcje angielskiego dla początkujących, pod kierunkiem doświadczonych pedagogów amerykańskich, wyjśniane będą po polsku, w sposób jasny i zrozumiały.

Lekcje języka angielskiego odbywać się będą w każdą sobotę według następujących godzin:

Klasa podstawowa — od 6-8 wiecz.
Klasa średnia — od 4 ppł.-6 wiecz.
Klasa wyższa — od 1-3 po poł.

Prócz klas dla dorosłych — zorganizowane również będą specjalne klasy dla nowoprzyłej młodzieży szkolnej, w celu ułatwienia jej nauki w szkołach amerykańskich.

Kto jeszcze nie zapisał się, może to uczynić w sobotę, pnr. 2952 Milwaukee Ave. (2-gie piętro).

Opłata za kurs letni (3 miesiące) wynosi tylko $6.00.

Po dodatkowe informacje prosimy dzwonić do p. Wandy Rozmarek na numer: 283-0779.

Zebranie Placówki 5 SWAP

Posiedzenie Placówki Macierzystej nr 5 SWAP odbędzie się w piątek, dnia 10-go czerwca, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Domu Weterana, 1239 N. Wood ul.

Prosimy wszystkich Kolegów o punktualne przybycie — mamy ważne sprawy do załawienia, podany będzie program okresu letniego, oraz zbiórki "Bławatka" na Fundusz Inwalidzki.

Kto ma jakieś ważne sprawy prosi-My przedstawić je na posiedzeniu Placówki 5 SWAP, 10-go czerwca.

Mieczysław Sterminski, komendant; Stanisław Pyka, adiutant.

Poszukiwania

Jan Gierba poszukuje Tadeusza Pawelca, który kilka lat temu mieszkał w Chicago. Ktokolwiek może pomóc w jego odszukaniu proszony jest o przekazanie wiadomości na numer tel. 588-6954.

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Honorowi Goście

Jak już poprzednio donosiliśmy, doroczny i wielki Piknik Stow. Samopomocy odbędzie się w niedzielę, dn. 24 lipca b.r. Równocześnie zapowiadaliśmy, że w miarę postępujących przygotowań, będziemy podawali bieżące informacje. Otóż pragniemy donieść, że Honorowymi Gośćmi na tej naszej letniej imprezie będą: wiceprezeska Związku Narodowego Polskiego p. Helena Szymanowicz, której Stowarzyszenie Samopomocy pragnie wyrazić swą wdzięczność za Jej znakomitą i wydajną pracę dla Polonii, oraz alderman Roman Puciński, któremu w imieniu naszego środowiska pragniemy podziękować za Jego trudną i równocześnie wspaniałą kampanię, która niewątpliwie poruszyła nastroje wśród miejscowej Polonii.

Biblioteka

Pragniemy przypomnieć, że Stow. Samopomocy posiada bibliotekę, będącą do dyspozycji przede wszystkim tych Czytelników, którzy "polują" na dobrą książkę. Tymbardziej, że taka książka może bardzo uprzyjemnić projektowane wakacje. Radzimy zatym wstąpić do naszej biblioteki, mieszczącej się pnr. 1514 Milwaukee Ave. Jest ona czynna w soboty, w godz. od 5:00 do 8:00 wiecz. Kierownik biblioteki p. Edmund Sawicki udzieli wszelkich informacji.

Kłopoty Ze Słuchem

Kiedyś do Stowarzyszenia Samopomocy przyszedł jeden ze starszych i dawno niewidzianych członków naszej organizacji. Na pytanie jak się czuje, odpowiedział, że na ogół czuje się dobrze a jedynie ma kłopoty ze słuchem a zwłaszcza wówczas, kiedy jest dużo hałasu.

Zapytany w tej sprawie lekarz wyjaśnił, że bywają osoby specjalnie uwrażliwione na hałas. A często lub też dłużej poddawane działaniu hałasu mogą chwilowo utracić możliwość wyraźnego słyszenia. Przytym lekarz ten dodał, że przy unikaniu hałasu, słuch może się znacznie poprawić.

Podajemy tę informację w przekonaniu, że zainteresuje ona niejednego spośród zwłaszcza naszych starszych członków. W wypadku poważniejszych kłopotów ze słuchem należy się poradzić lekarza.

J. Z.

Z Związku Klubów Małopolskich

Posiedzenie zarządu, dyrekcji, prezesów, prezesek, Komitetu Przed Sejmowego, zastępców i reprezentantów Klubów odbędzie się w czwartek, dnia 9-go czerwca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey ave.

Zdjęcia z ostatniej uroczystości poświęcenia naszego sztandaru można oglądać i zamówić dla siebie. Na zebranie w czwartek jest dużo ważnych spraw do załatwienia.

Edward Kiszka, prezes; Stella Lorens, generalna sekretarka.

Zdjęcia z Obchodu 3 Maja

Zdjęcia z Parady 3-Majowej, kolorowe lub biało-czarne, które były zamieszczone w Dzienniku Związkowym, są do nabycia u fotoreportera George Skwarek, telefon 772-4385.

Na Nowej Drodze Życia

W ubiegłym tygodniu został zawarty związek małżeński pomiędzy panną Teresą Marią Sołtys a Mr. Jack Bluhmental w obecności licznie zebranych przyjaciół i znajomych.

Natychmiast po ceremonii ślubnej młoda para wyjechała w podróż poślubną na Hawaje, po powrocie z których osiedlą w Park Ridge, gdzie pan młody posiada swoje własne przedsiębiorstwo handlowe.

Młodej, dobranej parze przyjaciele życzą wiele szczęścia na nowej drodze życia. (Ogł.)

ROBIMY OKULARY NA POCZEKANIU

- WSZYSTKIE RODZAJE "CONTACT LENSES"
- EGZAMINACJA OCZU
- DOPASOWANIE OKULARÓW
- WSZYSTKIE NAPRAWY OKULARÓW
- ZNIŻKA DLA EMERYTÓW OKAZUJĄCYCH TO OGŁOSZENIE
- ROBIMY OKULARY NA RECEPTY

DZWOŃCIE A DOWIECIE SIĘ JAK NISKIE SĄ NASZE CENY

N.C.I. OPTICAL LAB

3310 W. 63rd St. **Tel. 778-7900**

OTWARTE CODZIENNIE OD 9 RANO DO 5 PO POŁ. ZAMKNIĘTE W ŚRODY.

Mówimy po polsku. Zgłaszajcie się do Dr. Edwin Mirochna O.D.

EAGLE JEWELERS

Polonijny Skład Jubilerski

5712 W. BELMONT W Centrum Nowej Polonii **Tel. PE 6-6007**

Pod Wielkim Szyldem z Orłem i z Polskim napisem "Skład Biżuterii".

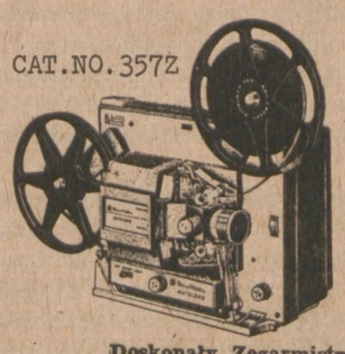

NA DZIEŃ OJCA
POLECAMY
BELL & HOWELL
APARATY FILMOWE
I PROJEKTORY
Teraz możecie zamawiać na łatwe spłaty.

BELL & HOWELL
Ma Najbardziej
Precyzyjne Aparaty

Doskonały Zegarmistrz Polski Szybko i Fachowo Naprawia i Reguluje Zegarki.
Dla wygody Klientów sklep otwarty również w niedziele od 12 do 5 po poł.
oraz codziennie od 9 rano do 6 wieczór, a w pon. i czwartki do 9 wiecz.
TYLKO JEDNEJ MINUTY TRZEBA, ŻEBY SOBIE OTWORZYĆ KONTO W EAGLES JEWELERS. A ile lat się potem człowiek cieszy, że to zrobił.
Bez procentów przez 6 miesięcy. — Wszyscy u nas mówią po polsku.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Mayor Michael Bilandic

Wtorkowe wybory miejskie nie były żadną niespodzianką, jeśli chodzi o zwycięzcę, ale ujawniły niepokojącą obojętność obywateli wobec sprawy rządów w Chicago, skoro głosowało w tych wyborach zaledwie 38.77 proc. uprawnionych.

Zgoda, że nie było w wyborach podniecających zagadnień. Zgoda, że w mieście od wielu dziesiątków lat demokraci górują liczebnie i pod względem sprawności organizacyjnej. Ale mimo wszystko cień obojętności dla sprawy udziału w głosowaniu aż tak wielkiej liczby uprawnionych stanowi zjawisko wręcz zawstydzające. Zbyt wielu obywateli zlekceważyło swoje uprawnienia i przywileje wyborcze, nie spełniając obowiązku czynnego udziału w decydowaniu kto ma być gospodarzem miasta. Jest to typowy zresztą objaw nastawienia obywateli do problemów rządzenia. Nie dbają, nie chcą "badrować się" pójściem do głosowania, ale na pewno, gdy w zakresie zarządzania gospodarką miejską nastąpi coś nie po ich myśli, czy też dotknie ich osobiście w formie obciążeń, będą podnosili głosy protestu i będą pouczali jak być powinno.

Mayor Michael Bilandic wygrał we wszystkich 50 wardach. Jego republikański oponent, ald. Dennis Block, przegrał nawet we własnej, 48-ej wardzie. Uzyskanie przez Blocka tylko 21.3 proc. głosów wskazuje, że jeśli chodzi o obszar Chicago republikanie są nadal w straszliwie słabej pozycji. Stąd też trudno jest głosić założenia, że potrzeba utrzymać dwupartyjny system rządów, skoro jedna partia posiada siłę, a druga istnieje jedynie w teorii. Pobożne życzenia o dwupartyjności stają się więc potwierdzoną przez rzeczywistość fikcją. Skoro zaś demokraci odnieśli tak decydujące zwycięstwo wyborcze, nakłada to na nich tym większą odpowiedzialność w zakresie należytego rozwiązywania problemów administracji miejskiej. Zdobycie druzgocącej przewagi nie może wpływać na lekceważenie potrzeb i interesów obywateli, skoro rządzi się niepodzielnie.

Można tu zauważyć, że mayor Bilandic nie jest "politykierem", choć oczywiście należy do rządzącego w mieście ośrodka regularnej organizacji Partii Demokratycznej. Jemu zresztą zawdzięcza nominację i wybór, bo skuteczność działania organizacji partyjnej sprawdziła się jeszcze raz.

Ale mayor Bilandic wykazał w okresie krótkiego okresu zajmowania stanowiska "Acting Mayor", że reprezentuje inne podejście, inny kaliber i inną postawę w odniesieniu do zagadnień rządów w mieście, niż byłoby to w wypadku, gdyby typowy przedstawiciel owej "maszyny" Partii Demokratycznej zajmował urząd gospodarza miasta.

Mayor na pewno jest dobrym demokratą w sensie kierowania się w zarządzaniu i interesami partii, ale jednocześnie jest rzecznikiem umiaru i rozsądku w pojmowaniu całości problemów miejskich. Różne decyzje Urzędującego Mayora potwierdziły, że zamierza on kierować administracją miejską przede wszystkim zgodnie z nowoczesnymi potrzebami i interesami Chicago i jego mieszkańców. I ta właśnie pragmatyczna postawa Mayora daje gwarancję, że będzie on rządził dobrze.

Bilandic został wybrany na dokończenie terminu zmarłego mayora Richarda J. Daley, a więc do 1979 r. Trzeba przyjąć, że nie będzie przejściowym mayorem, ale już obecnie, bo okres czasu jest krótki, zacznie przygotowywać się do wyborów na pełną kadencję. Dotąd rządził w cieniu legendy zmarłego poprzednika. Obecnie będzie budował własną pozycję i chyba nie napotka na trudności wewnętrzne w Partii Demokratycznej, bo ostatecznie ośrodek rządzący tej partii przekonał się w czasie prawyborów jak zasadniczo zmieniły się nastroje wśród działaczów partyjnych. Inna już sprawa, czy za dwa lata nie wystąpią znowu podobne przejawy różnorodności w ambicjach i zabiegach, jakie tak silnie uderzyły w Partię Demokratyczną w czasie kwietniowych prawyborów.

Z okazji zwycięstwa wyborczego mayora Michael Bilandic trzeba złożyć mu gratulacje oraz trzeba wyrazić nadzieję, że skoro w spokojnej kampanii przedwyborczej miał on okazje zapoznać się i ze społecznością polonijną, wykaże on zrozumienie i życzliwość dla ambicji, spraw i trosk naszej grupy etnicznej.

"Wielki Brat" Milczy . . .

Przeleciały przez międzynarodową prasę, jak też zostały podniesione w amerykańskiej prasie wyrazy zdziwienia, że Moskwa nie poinformowała przywódców rządzących w bloku wschodnim partii komunistycznych o istocie i przyczynach nagłego usunięcia Mikołaja Podgornego z Politbiura. Według relacji korespondenta "N.Y. Times" z Wiednia, nawet ambasadorzy państw bloku sowieckiego w położonej tak blisko Polski stolicy Austrii wypytywali zachodnich dyplomatów o znaczenie zmian na Kremlu.

Wynika z tego, że Moskwa nie dba o poinformowanie czynników partyjnych w swoim bloku, co trzeba przyjąć jako wyraźne lekceważenie. Nic więc dziwnego, że — jak powiedział korespondentowi jeden z dyplomatów zachodnich — "komuniści czytają zachodnią prasę i dopytują nas o przyczyny usunięcia Podgornego".

Znamienną ilustracją traktowania szefów partyjnych w krajach sowieckiego bloku była historia z wizytą bułgarskiego Todora Ziwkowa w Moskwie. Mianowicie ustalono w planie wizyty, że będzie on konferował z Podgornym i nikt nie uprzedził Ziwkowa, że Podgorny jest "out", zaś szef partii Breżniew oficjalnie powitał Bułgara.

Do zamieszania w ocenach sytuacji w Moskwie, jakie powstało wśród partyjnych przywódców w bloku sowieckim przyczynia się i fakt, że Konstantin Katuszew został usunięty ze stanowiska sekretarza Politbiura dla spraw łączności z rządzącymi partiami komunistycznymi. Według korespondenta "N.Y. Times", partie te nie ronią łez po Katuszewie, ponieważ stosował on "dyktatorskie" maniery i metody w traktowaniu partii w bloku sowieckim, ale też jest przejawem lekceważącej arogancji, że Katuszew nie poinformował tych partii przed czasem o usunięciu Podgornego. "Wielki Brat" milczał . . .

"Polowanie Na Czarownice"

Nie byliśmy entuzjastami dr H. Kissingera, gdy był sekretarzem stanu, ale nie możemy zgodzić się ze stanowiskiem 140 wykładowców i 1,000 studentów (drobna mniejszość) blokujących objęcie przez niego stanowiska profesora na wydziale spraw międzynarodowych Uniw. Columbia. Przeciwnicy dr Kissingera nie kwestionują jego wiedzy i przygotowania naukowego. Był on przecież profesorem Uniw. Harvard, jest autorem kilku książek na tematy międzynarodowe i laureatem pokojowej nagrody Nobla. Jedynym ich argumentem przeciw objęciu przez b. sekretarza stanu stanowiska profesora na Uniw. Columbia są jego "niemoralne akcje", jak np. bombardowanie Wietnamu Północnego i Kambodży, oraz przedłużanie "najbardziej brutalnej i agresywnej wojny w dziejach Stanów Zjednoczonych".

Jest to więc typowa postawa słuszniaków uzurpujących sobie rolę nieomylnych stróży międzynarodowej moralności. Zdumiewająca to moralność. Uznaje bowiem, że przeciwstawianie się inwazji na Wietnam Południowy, Laos i Kambodżę było "niemoralne", chociaż wiemy już, że opanowaniu tych krajów przez reżimy komunistyczne towarzyszyły masowe morderstwa setek tysięcy niewinnych ludzi. Wiemy również z relacji uchodźców i dyplomatów o masowych aresztowaniach i wypędzeniu większości ludności z miast do karczowania dżungli, budowy kanałów itp.

Zdumiewające, że sitwa uniwersyteckich "liberałów" zwalczająca dr Kissingera, oburza się na zarzut, że gwałci "wolność akademicką" na którą się często powołuje. Trudno spodziewać się, by ci, którzy za "niemoralne" uważają przeciwstawianie się inwazji komunistów, choć wiadomo jak straszliwą niewolę i zbrodnie niosą z sobą, mogli zrozumieć, że zwalczanie kandydata na profesora, posiadającego wszelkie kwalifikacje, tylko z powodu jego poglądów i poczynań na stanowisku w rządzie, jest jaskrawym gwałceniem "wolności akademickiej".

Wiece zebrania fakultetu i transparenty przeciw dr Kissingerowi na Uniw. Columbia miały wszelkie cechy "polowania na czarownice", nie przynoszącego zaszczytu kiedyś wysoko cenionej uczelni. Sprawa została załatwiona, ponieważ dr Kissinger obejmie katedrę na Uniw. Georgetown w Washingtonie, ale nie można przejść do porządku dziennego nad akcją podjętą przez garść studentów i sporą liczbę wykładowców na Uniw. Columbia, która źle świadczy o atmosferze na niektórych naszych wyższych uczelniach.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Popierajmy Rozwój Sztuki

NOWY DZIENNIK. — Jak to się stało, że sztuka mogła rozwijać się i kwitnąć przez tysiąclecia? W dużej mierze dzięki poparciu zamożnych rodów, takich jak rodzina Medicich w czasie włoskiego Odrodzenia lub w dzisiejszej dobie — rodzina Rothschildów. Czasami nawet królowie byeali mecenasami, którzy otaczali opieką i protektoratem artystów, pisarzy, którzy robili wszystko, by sztuka i kultura w ich państwie mogła osiągnąć wyżyny. Takim był nasz król Staś, organizujący co czwartek swoiste "wieczorki literackie", na które byli spraszani najwięksi polscy poeci i intelektualiści epoki. Król-mecenas ściągał do Rzeczypospolitej najlepszych architektów i malarzy, zakładał teatry, sprowadzał na występy sławne trupy europejskie.

Sztuka w każdej dobie zależna jest od mecenasów i przyjaciół. Dziś nic się pod tym względem ne zmieniło. Tyle, że coraz więcej muzeów, teatrów opery i baletu, teatrzyków dzielnicowych, zespołów jazzowych znajduje się w tak ciężkich tarapatach finansowych, że w każdej chwili grozi im kompletny upadek. Oczywiście, instytucje zajmujące się sprawami kultury zdobywają pieniądze od fundacji, firm przemysłowo-handlowych i rządu, ale jest to kropla w morzu potrzeb, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę inflację i wzrastające koszty. Potrzebni są zatem mecenasi prywatni.

Ale jak średnio zamożny obywatel Stanów Zjednoczonych może uczestniczyć w patronowaniu kulturze i sztuce? Wydaje się nam, że właściwą odpowiedź na to pytanie znalazł kongresman z Brooklyna, Fred Richmond. Ten członek Partii Demokratycznej złożył projekt uchwały, która pozwalałaby każdemu obywatelowi określić sumę z przeznaczeniem na kulturę, którą by mu potrącano z podatków. Musiałby jedynie oznaczyć na formularzu przy wypełnianiu zwrotów podatkowych, ile IRS ma mu potrącić. Dotacja taka byłaby absolutnie dobrowolna i "tax deductable".

Według danych, ogłoszonych ostatnio przez instytut badania opinii publicznej Harrisa, 64 proc. obywateli amerykańckich chętnie zdeklarowałoby 5 dolarów na rozwój kultury, a 36 proc. gotowe jest spisać po 50 dolarów ze swych dochodów.

Kongresman Richmond uważa, że pozwoliłoby to zebrać do miliarda dolarów dodatkowego funduszu na sztukę.

Niektórzy wyrażają obawy, że jeśli uchwała zostanie zatwierdzona, "wysuszy" to rządowe źródła finansowe, przeznaczone na kulturę. Ale dotacje rządowe w chwili obecnej są tak nikłe, że napływające poparcie od społeczeństwa mogłoby tylko Kongresowi pomóc w uzyskaniu większych sum. Mamy nadzieję, że Kongres zatwierdzi projekt uchwały Richmonda. Wówcza wszyscy staniemy się mecenasami sztuki.

Carter Versus Kongres

N.Y. DAILY NEWS. — Coraz bardziej zanosi się na to, że konflikt na temat programu wydatków rządowych pomiędzy zdominowanym przez Demokratów Kongresem a Demokratą Prezydentem Stanów Zjednoczonych pogłębi się.

Kongresowa komisja planowania budżetu rzuciła wyzwanie Prezydentowi, aprobując finansowanie prawie wszystkich inwestycji, które Carter uznał za rozrzutne i niepotrzebne. Senat, nastawiony równie bunczucznie, co Kongres, zatwierdził projekt uchwały agrarnej, co pociągnie za sobą wydanie sumy dwukrotnie wyższej niż zaproponował to Biały Dom.

Podczas ostatniej konferencji prasowej Prezydent zapowiedział, że nie ustąpi, jeśli w Kongresie dojdzie do starcia. Dał on do zrozumienia, że nie tylko użyje prawa weta, lecz nie powstrzyma się przed użyciem jakichkolwiek środków, znajdujących się w mocy prezydenta, jeśli Kongres będzie nalegał na rzucanie pieniędzy na wiatr.

Proponujemy, by Kongres przemyślał sprawę inwestycji rządowych od początku, zanim rozpocznie batalię z Prezydentem. Jimmy Carter jest obdarzony niezwykłym węchem, pozwalającym mu bezbłędnie oceniać nastroje w społeczeństwie. Wydaje się on najlepiej zdawać sobie sprawę z tego, czego pragną Amerykanie w walce z inflacją i wydatkami rządowymi.

Wiesław Wohnout

Molukki

Sięgam do encyklopedii: "Molukki (Wyspy Korzenne) grupa wysp Archipelagu Malajskiego, należąca do Indonezji; 87,700 km kw., około miliona mieszkańców. Malajowie, Papuasi, Chińczycy, Hindusi, Arabowie (. . .)".

Pod hasłem "Indonezja" dowiadujemy się, że ogólna liczba ludności archipelagu wynosi około 120 milionów, obszar paru setek wysp i wysepek — 1,500,000 km. kw.. Dominującym wyznaniem jest mahometanizm, ale wśród mieszkańców archipelagu są grupy narodowe (Chińczycy, Hindusi) wyznające własne religie.

Z górą 300-letnia działalność misjonarzy pozostawiła ślad w postaci wyznań chrześcijańskich; stanowią one jednak znikomą mniejszość. Stosunkowo najliczniejsza społeczność chrześcijańska znajduje się na Molukkach. Oto — jak przypuszczać należy — jedna z przyczyn wyraźnego poczucia odrębności mieszkańców tej grupy wysp. I — przyczyna ich niezawinionej tragedii.

Pod wpływem działalności chrześcijańskich misjonarzy i ich szkółek, stan cywilizacyjny Molukków podniósł się, zwłaszcza w końcu XIX wieku i w pierwszych dziesięcioleciach naszego stulecia, ponad przeciętny poziom ogółu ludności. Było rzeczą naturalną, że holenderska administracja kolonialna (do 1949 roku) właśnie spośród Molukków rekrutowała swoich niższych funkcjonariuszy, a w czasie wojny także żołnierzy i policjantów. Gdy w latach powojennych na ogólnej fali dekolonizacyjnej Archipelag Malajski uzyskał prawo stanowienia o sobie i gdy powstała Republika Indonezyjska — byli "kolaboranci" współpracujący z Holendrami, zostali napiętnowani jako zdrajcy. Nie należy oczywiście słów "kolaborant" i "zdrajca" brać ściśle w naszym rozumowaniu. W koloniach, na innym poziomie cywilizacyjnym i przy zgoła odmiennej strukturze społecznej takie słowa mają odmienne znaczenia. Gdybyśmy np. do Afryki zastosowali nasze pojęcia z lat okupacji, to Amin (skądinąd arcyzbrodniarz) musiałby być przez Murzynów uznany także za zdrajcę: był przecież sierżantem brytyjskiej armii kolonialnej . . .

Ale euforia plemion eks-kolonialnych (trudno w czarnej Afryce czy na Archipelagu Malajskim mówić o narodach) upraszcza wszystko, co jest skomplikowane. Dawny listonosz holenderski poczty czy służący holenderskiego kupca na którejś z wysepek, stawał się synonimem kolonialnej władzy i musiał ponieść tego konsekwencje: szedł do więzienia (jeżeli uszedł samosądom) albo — musiał uciekać.

Nikt nigdy nie dowie się, ile tego rodzaju osobistych dramatów przyniosła z sobą niepodległość terytoriów dawniej kolonialnych. Najmniej znana — bo to bardzo daleko — jest tragedia Molukków. Przypadek zdarzył, że swego czasu poznałem kilku członków ich emigracyjnej organizacji, używającej nazwy (może przesadnej) emigracyjnego rządu. Był wśród nich nauczyciel (ukończył wyższe studia w Holandii), pastor protestancki i lekarz. Nie znam się na antropologii i pomiarach czaszek. Prócz tego, że byli śniadzi, niczym się nie różnili od nas, Europejczyków. Twierdzili, że zostali zdradzeni przez Holandię, że rząd holenderski nie dotrzymał swego przyrzeczenia danego Molukkom w 1949 r. (rok dekolonizacji Archipelagu Malajskiego i powstania Indonezji). Obiecano im wtedy — tak przynajmniej twierdzili — że Holandia uzyskała dla grupy wysp moluckich samodzielność (niepodległość?) i że w każdym razie nie zostaną wydani na łup zemsty władz indonezyjskich. To się nie stało.

Grupa wysp moluckich nie tylko nie uzyskała niepodległości, ale nawet autonomii (samorządu). Wszystko, co dla nich zrobiła Holandia to, że przyjęła kilkanaście tysięcy uchodźców z Molukków i dała im prawo zamieszkania i pracy. Ale — nic więcej. O żadne "niepodległe Molukki" nikt się oczywiście ubiegał nie będzie. Jest ich milion — świat toleruje większe (ilościowo) krzywdy. Sprawa ich jest beznadziejna, a powtarzające się od czasu do czasu akcje terrorystyczne przy pomocy których chcą ją "wygrać", potępienia godne. Ale powinniśmy przynajmniej rozumieć ich rozpacz.

Dziennik Polski (Londyn)

Rosyjski Przemysł Nuklearny

(DP) — Rosja Sowiecka, choć bogata w ograniczone złoża energetyczne i przy swym półniewolniczym systemie może tanim kosztem zaspokajać swe potrzeby, nie powstrzymuje rozwoju energetyczno-nuklearnego przemysłu. Jednak Rosja, pod tym względem, znajduje się dość daleko za krajami zachodnimi, a zwłaszcza Ameryką. Do r. 1975 zakłady nuklearne dostarczały zaledwie 2.5% zapotrzebowań. W bieżącym 5-letnim planie Rosja powiększy rozbudowę nuklearnego przemysłu do tego stopnia, że będzie on zdolny zwiększyć swą wydajność o dodatkowe 15 tys. MW (megawatów), w sumie wyniesie 19,400 MW w auropejskiej ZSRR. W zasadzie będzie to niewiele w stosunku do całych energetycznych zapotrzebowań, bo zaledwie 4%, jednak atom dostarczy Rosji tyle samo energii, ile w tym samym czasie te same źródła będą jej dostarczać Niemcom zach. lub Francji.

Ekspansja rosyjskiego nuklearnego przemysłu polega zasadniczo na chłodzonych wodą reaktorach. Urochomiony w ub. r. w Leningradzie reaktor o wydajności 2 tys. MW jest prototypem reaktorów jakie są budowane w Kursku i innych ośrodkach.

Druga linia rozwoju, to reaktory szybkie, których urządzenia kontrolne nigdzie do tego czasu nie zostały zadowalająco rozwiązane. Ponadto, Rosja ściga się wraz z Ameryką Europejską Wspólnotą w możliwości wykorzystywania energii wyzwalającej się przy łączeniu się elementów lekkich w elementy cięższe (energia wodorowa). Europejska Wspólnota od blisko dwóch lat nie potrafiła uzgodnić miejsca, gdzie prototyp tego rodzaju reaktora powinien być zbudowany. Rosja nie ma podobnych problemów. Nikt się nie sprzeciwia, nikt nie protestuje. Nuklearne elektrownie powstają gdzie partia nakazuje, bez względu na naruszanie otoczenia.

Sowiecki przemysł energetyczny koncentruje się w Wołogdońskim rejonie. W Obnińsku powstał atomowy instytut, w którym kształci się 3,500 osób, którego zadaniem jest dostarczanie wykwalifikowanego personelu nuklearnych zakładom energetycznym.

Na cele doświadczalne związane z nuklearnym przemysłem Rosja wydaje mniej od Stanów Zj. Jej technologiczne osiągnięcia są jednak duże. To, czego nie może osiągnąć w drodze własnych doświadczeń, otrzymuje tanim kosztem od swych przeciwników. *FRANCISZEK RÓŻYCKI*

Carter i Prawa Ludzkie

Sen. Mark O. Hatfield (R) z Oregon jest zdania, że stanowisko prez. Jimmy Cartera w zagadnieniu praw ludzkich będzie najbardziej znamiennym jego wkładem w politykę Stanów Zjednoczonych.

Republikański senator ma jedynie zastrzeżenia, że zagadnienie to jest podejmowane w "wybranych sprawach."

Administracja rządowa używa tego moralnego zagadnienia w polityce zagranicznej, gdy jej to odpowiada "ze względów gospodarczych, strategicznych i wojskowych," powiedział sen. Hatfield w czasie przemówienia do graduantów Southeastern Massachusetts University.

O Rydwanie "Dz. Zw." W Cong. Record

Kongr. Frank Annunzio (D) z Chicago zamieścił w "Congressional Record" (26 maja) relację o obchodzie Konstytucji 3-go Maja w Chicago, w ramach której zwrócił uwagę na rydwan "Dziennika Związkowego," poświęcony uczczeniu 135-ej rocznicy wydania pierwszego wydawnictwa polonijnego w języku angielskim. Było to jednocześnie uczczenie pamięci Pawła Sobolewskiego, autora i wydawcy, dziennikarz i działacz, propagującego polskie wartości kulturalne.

Kongr. Annunzio przedrukował w C. R. artykuły zarządcy pism związkowych, Edwarda Różańskiego, na temat Pawła Sobolewskiego, jaki ukazał się w polonijnej prasie.

DZIAŁ KOBIET

Strojna suknia z wzorzystego szyfonu. Pelerynka z szyfonu w kolorze białym lub kolorach pastelowych.

Letnie Potrawy z Ryb

Anglia wita latem przyjezdnych jedną ze swych kulinarnych specjalności: "boiled salmon with cucumber and mayonnaise." Turyści często słyszeli już o niej w ojczyźnie i z ciekawością i zainteresowaniem żądają tej potrawy.

To smaczna potrawa, ale smaczniejsza jest wiosną, a najbardziej wyraźną jej cechą latem, poza sezonem, jest jej wysoka cena. Natomiast dość droga sola jest naprawdę wspaniała.

Inne ryby—"red mullet," "sea bream," a zwłaszcza doskonała ryba, zwana "John Dory" nie są drogie, a są bardzo smaczne, podobnie, jak ciągle zapoznana ryba "Cornish bass." Zawsze wszystkim polecamy niedrogi i bardzo przydatny w kuchni "rock salmon."

Do ryb mądrzy kucharze wymyślili wspaniałe sosy—"remoulade," "hollandaise," "maltaise," "berry" i inne, a przepisy na nie znaleźć można w każdej kucharskiej książce.

Bardziej ambitnym gospodyniom podajemy przepis na sole po żydowsku, prawdziwy przysmak. Bierzemy dwie duże sole, cebulę, dwie cytryny, listek bobkowy, pietruszkę, sól i żółtka z czterech jajek.

Kupując sole, prosimy w sklepie rybnym, by przygotowano nam filety, ale zabieramy i głowy i ości, na których gotujemy rosół z cebulą, kawałkiem skórki z cytryny, pietruszką listkiem bobkowym, pieprzem i solą.

Gotujemy przez 15 minut, cedzimy i odstawiamy, żeby ostygł, a potem gotujemy w nim filety z ryb, mniej więcej przez dziesięć minut. Układamy je na półmisku. Ubijamy żółtka, dodajemy soku z cytryny, dodajemy trochę gorącego rosołu i mieszamy bardzo starannie.

Zalewamy sos większą ilością gorącego rosołu, ciągle mieszając, a potem wylewamy go na filety z ryby. Podajemy rybę na zimno.

'Rock salmon" z majonezem: do tej potrawy dodajemy trochę tuńczyka. Półtora funta ryby, główkę zielonej sałaty, dobry majonez, małą puszkę tuńczyka, ogórek i cytrynę. Gotujemy rybę w gorącej osolonej wodzie z cebulą i listkiem bobkowym przez piętnaście minut.

Zostawiamy by wystygła, a potem oczyszczamy ją starannie. Układamy filety ryby na liściach zielonej sałaty i pokrywamy majonezem, do którego dodamy sok z połowy cytryny i trzy uncje bardzo drobno roztartego tuńczyka. Rybę otaczamy cienko pokrojonymi plasterkami ogórka.

I jeszcze makrela z sosem "remoulade." Wrzucamy makrele do gorącej wody, do której dodaliśmy dwa listki bobkowe, kilka ziarenek pieprzu, sól i kawałek cytryny.

Makrele powinny gotować się na słabym ogniu przez dwadzieścia minut. Potem oziębiamy je, a dopiero później odcedzamy. Podajemy je na listkach sałaty i rzeżuchy, posypane zieloną nacią pietruszki. Osobno podajemy sos "remoulade."

Przypominam, że robimy go z dwóch gotowanych żółtek, jednego surowego żółktka, kilku łyżek dobrel oliwy, łyżeczki musztardy, łyżeczki octu, soli, pieprzu. Dodajemy też dużo kaparów, które łączymy z sosem utartym bardzo starannie z podanych wyżej składników.

Dodać jeszcze możemy bardzo drobno posiekanego szczypiorku. Do tego sosu można dodać jeszcze sporo innych ziół, zależnie od gustu i upodobania.

(Tydzień Polski), Londyn

Nakrycie Stołu

O tym, że na efekt udanego przyjęcia składa się również ładnie i starannie nakryty stół, wie każda gospodyni. Zdarza się jednak, że wiele najbardziej nawet doświadczonych gospodyń, po starannym nakryciu stołu pięknym obrusem, ustawieniu odświętnego porcelanowego serwisu ułożeniu sztućców, zupełnie trac głowę przy podawaniu potraw i przystawek.

W serwisach komplet półmisków, salaterek na ogół nie wystarcza. Cały efekt pięknej zastawy psuje wówczas ćwikła, pikle, chrzan lub grzybki podane w filiżance, miseczce lub na talerzyku nie harmonizującym z całością zastawy.

Nie mówiąc już o majonezie podanym w słoiku lub soli na przypadkowym talerzyku. Są niby drobiazgi, ale bardzo istotne, ponieważ najpiękniejszy serwis i zastawę mogą oszpecić.

Dlatego też kupując zastawę stołową, oprócz serwisów obiadowych i do kawy, należy także kompletować dobierając odpowiednio kolorem deseniem kilka salaterek porcelanowych lub szklanych półmisków, koszyczek lub talerz do chleba, pojemniki do przypraw, talerzyki do ciasta, miseczki lub pucharki do kompotów lub deserów. Jest to nie mniej ważne od samego serwisu i szućców.

A jeżeli już zabraknie nam półmisków i salaterek do różnego rodzaju kulinarnych specjalności, to talerze, filiżanki czy podstawki starajmy się także jakoś dobrać i sharmonizować z całością zastawy, aby nie raziły i nie szpeciły stołu. Bo tak jak razi w zastawie stołowej przypadkowa zbieranina naczyń i sztućców, tak samo razi podawanie potraw w byle czym i byle jak.

O tym warto pamiętać i na co dzień i od święta.

Wracając jednak do sprawy co w czym podawać, dobrze wiedzieć, że pieczeń krojona, drób, wędliny podajemy na półmiskach lub okrągłych dużych talerzach. Sosy zawsze podajemy oddzielnie w sosjerkach, zimne w małych salaterkach, miseczkach a jarzyny, ziemniaki, ryż, sałatę i surówki w salaterkach.

Rady Praktyczne

Często przy gotowaniu jajka na miękko skorupka i białko a czasem i żółtko wycieka do wody. Aby uniknąć pękania skorupek wsypujemy do wody łyżeczkę soli. Ilość soli zależy od ilości gotowanych jajek. Więcej jajek—większa łyżeczka soli.

pytania i odpowiedzi

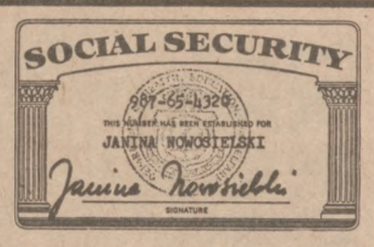

P. Co znaczy Social Security Ubezpieczenie?

O. Social Security to ubezpieczenie, które pomaga finansowo rodzinom, gdy ich zarobek się zmniejszy, lub gdy ich zarobek zostanie zatrzymany przez przejście na emeryturę, przez chorobę związaną z niezdolnością do pracy lub przez śmierć osoby zarobkującej.

P. Ile osób dostaje wypłaty z Social Security?

O. W Stanach Zjednoczonych na każde 10 osób pracujących 9 osób pracuje mając Ubezpieczenie Social Security. Prawie jedna osoba na każde 7 osób otrzymuje miesięczny czek z Social Security. Prawie 22 miliony osób powyżej 65-go roku życia, prawie wszyscy emeryci w tym kraju mają ubezpieczenie na szpital i lekarza, które nazywa się "Medicare" i jest wypłacane z Social Security. Prawie każda rodzina bierze udział w Social Security.

P. Czy od czasu ustalenia Social Security były jakieś zmiany w prawach tego ubezpieczenia?

O. Od czasu ustalenia Social Security było dużo zmian dążących do ulepszenia tego ubezpieczenia, dla wszystkich pracowników i ich rodzin. Na samym początku Social Security ubezpieczenie wypłacało tylko emerytury. Od 1939 roku Social Security zaczęło też wypłacać pensje dla wdów, żon, dzieci i rodzicom pracowników którzy umarli przed pójściem na emeryturę. Wpierw, Social Security ubezpieczało tylko pracowników, którzy zatrudnieni byli w przemyśle i handlu ale od roku 1950 ubezpieczenie to zaczęło też pokrywać osoby, które mają własne przedsiębiorstwa, nie których pracowników zatrudnionych przez stan lub miasto, pomoc domową, rolników, wojskowych i duchownych. Dzisiaj, prawie każda praca w Stanach Zjednoczonych podlega pod Social Security.

P. Od kiedy zaczęło się ubezpieczenie dla niezdolnych do pracy?

O. Ubezpieczenie to wprowadzono w 1954 roku. To ubezpieczenie wypłaca pensje dla pracowników, ich żon i dzieci, gdy dany pracownik straci możliwość zarobkowania przez chorobę pozbawiającą go zdolności do jakiejkolwiek pracy.

P. Od kiedy zaczęło się ubezpieczenie na szpital i lekarza Medicare?

O. Medicare, ubezpieczenie wypłacane przez Social Security i pokrywające opłaty za szpital i lekarza dla osób w 65-tym roku życia i starszych zaczęło się od 1965 roku. Od 1-go lipca 1973 roku Medicare pokrywa też osoby poniżej 65-go roku życia, które dostawały czeki z Social Security, dlatego że były niezdolne do pracy przez okres 24 miesiący. I dla osób z pewnymi chorobami nerkowymi, które potrzebują oczyszczanie nerek albo przestrzepienia nerki.

P. Czy wypłaty Social Security podwyższają się ze wzrostem kosztu życia?

O. Zgodnie z prawem wydanym w 1972 roku wypłaty Social Security wzrastają, automatycznie ze wzrostem kosztów życia.

P. Kto dostaje miesięczne czeki z Social Security?

O. Na te pytania można odpowiedzieć jednym słowem ludzie: starzy, młodzi, biedni, bogaci, mężczyzni, kobiety i dzieci.

P. Jakiego rodzaju miesięczne czeki wypłaca Social Security?

O. Social Security wypłaca następujące miesięczne czeki:

1. Emeryturę kiedy pracownik przestanie całkowicie lub częściowo pracować od 62-go roku życia.

2. Renta z powodu niezdolności do pracy, kiedy pracownik stanie się niezdolnym do pracy przed 65-tym roku życia.

3. Renta dla niektórych członków rodziny wypłacana po śmierci pracownika.

P. Kto jest uznany za niezdolnego do pracy zgodnie z prawami Social Security?

O. Zgodnie z prawami Social Security osoba jest uznana za niezdolną do pracy jeżeli jej stan zdrowia, fizyczny lub umysłowy, uniemożliwia tej osobie: 1. powrót do jakiejkolwiek pracy; 2. stan zdrowia danej osoby nie poprawi się (albo nie poprawił się) przynajmniej w ciągu 12-tu miesięcy, albo można się spodziewać że stan zdrowia danej osoby będzie przyczyną jej śmierci w krótkim czasie.

P. Kiedy zaczynają się czeki wypłacane dla osób niezdolnych do pracy?

O. Czeki dla osób niezdolnych do pracy zaczynają się w 6-tym miesiącu od daty w której dana osoby została uznana za niezdolną do pracy.

P. Jak długo wypłacane są czeki dla osób niezdolnych do pracy?

O. Czeki dla osób niezdolnych do pracy są wypłacane dopóki dana osoba jest uznana za niezdolną do pracy.

Osoby uznane za bardzo niezdolne do pracy mogą próbować wrócić do pracy. Te osoby w okresie próbnym mogą otrzymywać swoje Social Security czeki.

P. Kto może otrzymać czeki po śmierci pracownika?

O. Po śmierci pracownika który wypracował i opłacił swoje Social Security ubezpieczeni niektórzy członkowie jego rodziny mogą otrzymać miesięczne czeki z Social Security. Także zwykle wdowa lub wdowiec może otrzymać wypłatę na pokrycie kosztów pogrzebowych.

P. Jakie czeki może otrzymać rodzina pracownika?

O. Miesięczne czeki z Social Security mogą być wypłacane dla niektórych członków rodziny pracownika który przeszedł na emeryturę, został niezdolny do pracy lub zmarł.

P. Jeżeli pójdę na emeryturę, lub stanę się niezdolnym do pracy czy moja rodzina dostanie jakieś czeki z Social Security?

O. Czeki dla członków rodziny mogą być wypłacane w następujących wypadkach: Jeżeli pracownik dostaje emeryturę albo rentę niezdolnego do pracy miesięczny czek może też być wypłacany dla jego:

1. Nieżonatych dzieci poniżej lat 18 tu (albo poniżej 22-go roku życia, jeżeli dzieci są pełnymi studentami w szkole zaakceptowanej przez Social Security. Nawet niektóre szkoły poza granicami Stanów Zjednoczonych są zaakceptowane przez Social Security.)

2. Nieżonatych dzieci powyżej lat 18-tu których niezdolność do pracy zaczęła się przed 22-gim rokiem życia.

3. Zony lub mężowie od 62-go roku życia, jeżeli on lub ona ma dziecko poniżej lat 18-tu lub dziecko niezdolne do pracy, które dostaje Social Security czeki na podstawie ojca lub matki emerytury lub renty.

P. Jeżeli ja umrę czy moja rodzina dostanie jakieś czeki z Social Security?

O. Jeżeli pracownik umrze miesięczny czek z Social Security może być wypłacany dla zmarłego pracownika:

1. Nieżonatych dzieci poniżej 18-go roku życia (albo powyżej 22-go roku, jeżeli te dzieci są pełnymi studentami w szkole zaakceptowanej przez Social Security).

2. Niezdolnych dzieci powyżej 18-go roku życia niezdolnych do pracy i których niezdolność do pracy zaczęła się przed 22-gim rokiem życia.

3. Wdowie i wdowcu od 62-go roku życia.

4. Wdowie, wdowcu, albo rozwiedzionej matce, która opiekuje się dzieckiem zmarłego pracownika, które jest poniżej 18-go roku życia, albo opiekuje się dzieckiem niezdolnym do pracy, które dostaje rentę z Social Security na podstawie stawki wypracowanej przez zmarłego pracownika.

5. Wdowie lub wdowcu od 50-go roku życia niezdolnemu do pracy, którego niezdolność do pracy zaczęła się po 7 latach po śmierci, pracownika, albo dla wdowy nie później, niż w ciągu 7 lat po otrzymaniu ostatniego czeku jako wdowa zajmującą się dzieckiem zmarłego pracownika.

6. Rodzicom zmarłego pracownika, którzy skończyli 62-gi rok życia i byli utrzymywani przez zmarłego pracownika. Nawet jeżeli rodzice mieszkają w Polsce, ale byli utrzymywani przez syna lub córkę pracującą w Stanach Zjednoczonych tacy rodzice mogą otrzymać pensje z Social Security.

7. Dla rozwiedzionej żony od 62-go roku życia i dla rozwiedzionej wdowy od 60-go roku życia i dla niezdolnej do pracy rozwiedzionej wdowie od 50-go roku życia, jeżeli była ona żoną zmarłego pracownika przynajmniej w ciągu 20-tu lat.

8. W pewnych warunkach wnuki mogą dostać miesięczne czeki z Social Security na podstawie stawki wypracowanej przez babcię lub dziadka. Zwykle, żeby żona mogła otrzymać czek z Social Security małżeństwo musi trwać przynajmniej 1 rok. Dla wdów i wdowców którzy starają się o Social Security pensje małżeństwo musi trwać przynajmniej 9 miesięcy.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Co Słychać Wśród Podhalan

Choroba Górska

Sama myśl o wakacjach przynosi ulgę, a już wakacje to całkowita radość. Począwszy od dzieci szkolnych, studentów, a skończywszy na ludziach pracy, wszyscy snują wakacyjne plany; czy to zwiedzanie kraju, obozowanie, wizyty zagraniczne, lub też inne przyjemne zajęcia. Każdy z nas potrzebuje odpoczynku i oderwania się od jednostajności codziennego życia. Bardzo dużo jest wielbicieli wycieczek górskich poszukujących podniebnych przygód na dużych wysokościach, co nie zawsze może im wyjść na zdrowie. Mowa tu o t. zw. chorobie górskiej. Niechaj tych kilka uwag posłuży tym, którzy odwiedzą Podhale i wysokie szczyty Tatr.

W Tatrach, choroba górska występuje wyjątkowo, tylko u ludzi specjalne podatnych. Natomiast niejeden turysta w czasie pierwszych dni pobytu w górach czuje się trochę słabo, co wkrótce mija, jest to jednak ostrzeżenie, aby w pierwszych dniach nie podejmować zbyt forsownych wycieczek. Leczenie choroby polega na odpoczynku lub — najlepiej — zejściu niżej.

Występowanie choroby jest zależne poza samą wysokością też od wielu innych czynników, jak szybkość wznoszenia się w górę, stanu zdrowia, pogody itd.

Zasadniczą przyczyną choroby górskiej jest zmiejszona ilość tlenu w powietrzu na dużych wysokościach. Im wyżej nawet u ludzi dotąd zupełnie zdrowych. Objawy: — Ogólne osłabienie, złe samopoczucie, ból głowy, bezsenność (niekiedy senność), przyśpieszenie tętna (czasem jego nieregularność lub zanik), bladość lub sinica, utrudnienie oddychania z różnymi zaburzeniami, brak apetytu, nudności, wymioty, czasem krwotoki (zwłaszcza z nosa), zawroty głowy, zaburzenia wzroku i słuchu, depresja lub apatia psychiczna (albo podniecenie). Zwykle występują tylko niektóre z tych objawów, a wszystkie szybko ustępują przy zejściu na mniejszą wysokość, natomiast przy pozostaniu na tej samej wysokości cofają się stopniowo. Organizm człowieka może się do tego przystosować, o ile wznoszenie się nie jest zbyt szybkie.

W Tatrach, przed podjęciem trudniejszych lub bardziej męczących wycieczek powinno się przeznaczyć przynajmniej dzień lub dwa na aklimatyzację, podejmując w tym czasie tylko krótkie i łatwe wycieczki. Dla ludzi zaś starszych lub niezupełnie zdrowych nawet wyjazd kolejką linową na szczyty zaraz po przybyciu z nizin może się źle skończyć (nagła niedomoga serca). A więc należy ostrożnie zdobywać szczyty górskie.

Z Karty Organizacyjnej

W dniu 22 maja br. **Koło 22 Maniowy** urządziło miłą imprezę dla swoich członków i gości pod nazwą "Święcone". Celem imprezy było połączenie przyjemnego z pożytecznym, jako że w tym samym czasie zebrano pewien fundusz na pomoc Amerykańskiej Częstochowie. Na "Święconym" obecni byli między innymi ks. Edward Witusik oraz prezes Zw. Podhalan Józef Króżel z małżonką Wandą.

Zarząd i Komitet serdecznie dziękują wszystkim uczestnikom za finansowe poparcie imprezy. Karol Sitarz, prezes. ★ ★ ★

Posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze **Koła 29 Gronków im. Jakuba Nowaka** odbyło się 29 maja br. W skład nowego zarządu na rok 1977 wchodzą: Jan Bryja, prezes; Bronisław Kowalczyk, wiceprezes; Anna Rozyłowicz, wiceprezeska; Anna B ryja, sekretarka protokołowa; Joachim Bryja, sekretarz finansowy; Józef Bryja, skarbnik; rada gospodarcza: Leopold Ciezczak, Józef Bochnak, Jan Groński.

Po wyborach odbyła się instalacja nowego zarządu. Zarządowi i członkom Koła Gronków życzymy dalszej pomyślnej pracy.

★ ★ ★

Bankiet Dedykacyjny ZNP

Delegacja Związku Podhalan, składająca się z 11 osób wzięła udział w "Bankiecie Dedykacyjnym" zorganizowanym przez Związek Narodowy Polski w ramach uroczystości poświęcenia nowej siedziby związkowej. Bankiet odbył się 3-go czerwca br., w White Eagle Hall, w Niles, i wywarł na uczestnikach miłe, rodzinne wrażenia. Przez cały czas trwania bankietu panował swobodny, przyjacielski nastrój.

Związkowi Narodowemu Polskiemu, a szczególnie przedsiębiorczemu Zarządowi składamy serdeczne gratulacje i życzymy jeszcze większych osiągnięć. ★ ★ ★

W niedzielę, 12-go czerwca br., w Gary, Indiana, u Ojców Salwatorianów odbędzie się uroczystość Bożego Ciała. Co roku, Podhalanie w strojach regionalnych biorą udział w procesji i uroczystym nabożeństwie. Ojcowie Salwatorianie zapraszają i w tym roku. Autobus wyruszy spod Domu Podhalan o godzinie 12-ej w południe. Po rezerwacje prosimy dzwonić na telefon: 863-3465, do Bronisławy Cieśla.

★ ★ ★

Informacje dotyczące działu podhalańskiego należy przesłać na adres: Mrs. Janina Duda, 5559 S. Parkside Ave., Chicago, IL. 60638, lub kierować na telefon: 582-5471 — przynajmniej 2-3 tygodni przed aktualną datą zebrania lub zabawy. *JANINA DUDA*

Zebranie Pol. Am. Rady Emerytów

Zawiadamiamy emerytów polskich oraz przyjaciół o zebraniu miesięcznym, ostatnim przed 2-miesięcznymi wakacjami, które odbędzie się w środę, 15-go czerwca, o godzinie 12-ej w południe, w domu Związku Polek, pnr. 1309 N. Ashland Ave.

Na porządku obrad są nast. sprawy: Piknik naszej organizacji, który odbędzie się 12-go lipca br. (wtorek), Copernicus Center, projektowany przez administrację podatek od pensji emerytalnej Social Security.

Prosimy usilnie naszych członków o liczny udział w zebraniu ze względu na ważne sprawy, które są do załatwienia. Prosimy też o uregulowanie zaległych składek. Przyjętym zwyczajem, po zebraniu, staraniem Komitetu Naszych Pań zostanie podana kawa. — Cz. Bielski, prezes; K. Siuba, sekr.

"Where Quality Makes a Difference"
SLIZ'S POLSKI SKLEP DELICATESSEN
Poleca Wysokiej Jakości Własnego Wyrobu
• POLSKĄ KIEŁBASĘ i INNE WĘDLINY •
Wileki Wybór Różnego Rodzaju Smakołyków
3116 W. 43rd STREET tuż przy rogu ARCHER
Telefon LAfayette 3-9533

JESZCZE MAMY PARĘ MIEJSC NA CHARTER DO POLSKI
KTÓRY ODLATUJE Z CHICAGO 30 CZERWCA NA 22 DNI
Po informacje dzwońcie do BIUR PODRÓŻY
R. MATUSZCZAK & CO.
1537 W. DIVISION Tel. 278-6407
i
5736 W. BELMONT Tel. 283-4511

Brytyjska Wspólnota Obraduje

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

to czarni niewolnicy afrykańscy nosili białych. Taki właśnie ma być wkład marszałka polnego Amina w obchody srebrnego jubileuszu panowania królowej" — głosi błażeńsko radio Ugandy.

Radiostacja ugandyjska ostrzega, że Amin rozważa "poważną akcję" przeciwko Brytyjczykom, jeżeli nie zostanie przygotowany jego triumfalny wjazd do Londynu.

Te wszystkie gromkie wypowiedzi stonował rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, który powiedział, że Amin nie przebywa w Londynie i że według informacji posiadanych przez rząd brytyjski — "nigdy nie opuścił Kampali."

W każdym razie w portach i na lotniskach brytyjskich trwa stan czujności i organy bezpieczeństwa mają nakaz nie dopuszczenia Amina w granice Wielkiej Brytanii.

Rząd Amina już zastosował szykany wobec Brytyjczyków, przebywających w Ugandzie, a mianowicie ugandyjski wiceprezydent Mustafa Adrisi wydał rozkaz, aby nie dopuszczać do wyjazdu obywateli brytyjskich z granic Ugandy. Rozkaz ten wszedł w życie z mocą natychmiastową, ale z zachodnich kół dyplomatycznych pochodzi wiadomość, że bezpieczeństwo Brytyjczyków nie jest zagrożone.

Życie Ławnika . . .

Washington (UPI) — Członkowie 24-osobowej ławy przysięgłych, wybranej na proces członków murzyńskiej sekty muzułmańskiej Hanafi, oprócz wynagrodzenia w wysokości $20 dziennie, mają zapewnione akomodacje w najbardziej luksusowym hotelu w stolicy, wraz z wyżywieniem i obsługą; oczywiście, wszystko to bezpłatnie. Ponadto, ławnicy będą brali udział w weekendowych wycieczkach, organizowanych specjalnie dla nich.

Ławnicy nie będą mogli jednak opuszczać hotelu bez nadzoru ani też nie będzie im wolno komunikować się nawet z rodziną. Dostarczane im gazety i periodyki będą poddane uprzednio "cenzurze," eliminującej wszelkie materiały dotyczące procesu. Również programy telewizyjne oglądane przez ławników będą podlegać ścisłej kontroli, aby nie uprzedziły ich opinii o winie czy też braku winy po stronie oskarżonych.

Papugi — strażniczki

W jednej z fabryk farmaceutycznych w Toronto zatrudnionych jest na etacie dziewięć papug. Egzotyczne te ptaki uczulone są bowiem na cyjankowodór i kiedy zawartość tego kwasu w powietrzu przekroczy pewną — zresztą bardzo niską — granicę, podnoszą donośny krzyk. Ponieważ w wytwórni leków używa się wiele kwasu cyjankowodorowego, papugi czuwają nad tym, aby nie dostawał się do powietrza w nadmiernych szkodliwych dla zdrowia ilościach.

ISTAMBUŁ, Turcja. — Dziewięć osób odniosło obrażenia w wybuchu bomby na głównym dworcu kolejowym Istambułu. Druga eksplozja na lotnisku międzynarodowym zabiła przynajmniej cztery osoby, raniąc 30 innych. (UPI)

Porażka Cartera W Kongresie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

na nie więcej jak 50%. Szereg innych członków jest jednak zdecydowanych popierać Prezydenta w tym punkcie, aby zmusić rodzimy przemysł motoryzacyjny do produkowania więcej małolitrażowych pojazdów. Ale niektórzy chcą, aby — w wypadku zatwierdzenia — podatek dotyczył pojazdów wyprodukowanych dopiero na rok 1980. Carter chce, żeby podatek nałożono bez zwłoki na modele na 1978 rok. Kongr. Ullman ocenił szanse na zatwierdzenie wcześniejszej daty jako bardzo nikłe.

Kongres tymczasem otrzymał raport z General Accounting Office (Generalny Urząd Rachunkowości), który stwierdza, iż w żaden sposób zamierzone oszczędności energetyczne nie mogą być poczynione drogą wniosków zgłoszonych przez Prezydenta w planie energetycznym. Raport sugeruje zatem zrewidowanie planu i dostosowanie go do osiągalnych zamierzeń na rok 1985.

Plaga Rekinów

Port Aransas, Tex. (UPI) — Przez trzy dni w ub. tygodniu, tysiące rekinów były plagą wypoczynkowej miejscowości Padre Island nad Zatoką Meksykańską. Aczkolwiek nie zanotowano żadnych groźnych wypadków, zaistniało kilka krytycznych sytuacji. W jednej z tych grupa nastolatków została odcięta od brzegu przez kilka rekinów. Na szczęście amatorom kąpieli udało się wyjść na plażę bez szwanku.

Rekiny, które rzadko kiedy łączą się w tej wielkości stada — twierdzą eksperci — przypłynęły blisko brzegów za pożywieniem, konkretnie za ławicami krewetek.

Władze lokalne twierdzą, iż nie było wśród turystów paniki, aczkolwiek ludność zachowała ostrożność, stosując się do zakazów i wskazówek w tych krytycznych dniach.

Rekiny odpłynęły z chwilą, kiedy nie pozostało w pobliżu znaczniejszych ilości krewetek. Patrol helikopterowy stwierdził pod koniec tylko dwóch rekinów w okolicy.

Karykaturzysta Joe Musial Nie Zyje

Nowy York. (UPI)—Znany karykaturzysta Joe Musial, autor komiksów "Katzenjammer Kids," zmarł w wieku lat 72 po długiej i ciężkiej chorobie.

Musial przez 25 lat był zatrudniony przez firmę King Features.

Wycofanie Wojsk z Korei

Washington. (UPI) — Departament stanu poinformował, że Stany Zjednoczone wycofają z Korei Płd. do końca 1978 r. 6,000 żołnierzy wojsk lądowych. Departament Obrony podaje, że w Korei Płd znajduje się 33,500 żołnierzy wojsk lądowych i 8,000 Sił Powietrznych i Marynarki. Decyzja ta znaczy, że prezydent Carter zlekceważył zastrzeżenia rządu Korei Płd. i dowodzących armii amerykańskiej i ewentualnie posunie ten program do wycofania wszystkich wojsk lądowych a pozostawi jedynie wojska powietrzne, wywiad i jednostki zaopatrzenia.

Wycofaniu wojsk amerykańskich ma towarzyszyć proces modernizowania i umacniania Korei Płd. Główny człon wojsk lądowych, Druga Dywizja, jest usytuowany na południe od 38-ego równoleżnika i wyposażony w broń nuklearną. Z czasem dywizja ta wyposażona w broń konwencjonalną włączając w to czołgi, będzie przesunięta na południe kraju.

Siły Powietrzne, według planu administracji Cartera, pozostałyby w Korei Płd. Tak Siły Powietrzne jak Marynarka wyposażene są w broń nuklearną.

Częściowa Amnestia w Rumunii

Rumuńska Rada Państwa ogłosiła dekret o amnestii dla przestępców w wieku poniżej 21 lat. Amnestia nie dotyczy tych, którzy spowodowali śmierć osób trzecich.

Przepisy o amnestii wydane zostały w związku z niedawną uchwałą partii komunistycznej wprowadzającą dla młodocianych przestępców przymusowe zatrudnienie zamiast karania ich więzieniem.

Ks. Dr T. Rybak — Biskupem

Ojciec św. Paweł VI wyniósł do godności biskupiej ks. prałata dra Tadeusza Rybaka, wicerektora Metropolitalnego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, ustanawiając go równocześnie biskupem pomocniczym ks. arcybiskupa Henryka Gulbinowicza, metropolity wrocławskiego.

Hanna Lewandowska

Z Wizytą u "Marii"

Być w Instytucie Badań Jądrowych w Swierku i nie zobaczyć "Marii" — to byłoby ogromne przeoczenie. Największy polski reaktor doświadczalny o mocy 30 MW, uruchomiony przed dwoma laty, widać już z daleka. Przy wejściu tradycyjny rytuał: biały fartuch, plastykowe ochraniacze na buty. Wielka hala, a za szybą centralna sterownia reaktora. Pulpity, przyciski, światełka, jak w wielkiej nowoczesnej elektrowni. Wszystko jest zautomatyzowane, musi odbywać się bez bezpośredniego udziału człowieka. Wymiana prętów paliwowych i innych elementów rdzenia reaktora jest nie do pomyślenia w inny sposób. Ale nie do pomyślenia są też błędy w działaniu. Tu nie wolno się mylić. Ani ludziom, ani automatom.

Człowiek bywa jednak zawodny, automatom też to się niekiedy zdarza. Dlatego technika reaktorowa z natury swej musi być doskonała i niezawodna, wyposażona w takie systemy zabezpieczeń, by błędy nie mogły się zdarzać. Jest to zresztą jedna z przyczyn, dla których reaktory atomowe — zarówno doświadczalne jak i energetyczne, po dziś dzień są drogie, a koszt budowy elektrowni atomowej nadal jest wyższy, niż zbudowanie elektrowni konwencjonalnej.

Do hali reaktora wchodzi się więc przez śluzę. Rozsuwają się grube drzwi, za nimi coś w rodzaju windy. Drzwi zamykają się bezszelestnie i następuje chwila ciszy. Po chwili otwierają się drzwi i odsłania się hala reaktora 'Maria". Dopiero teraz okazuje się, że "winda" tkwi w miejscu. Jest tylko śluzą prowadzącą do hali reaktora, w której panuje ciśnienie o 5 mm słupa rtęci niższe, niż w otaczających ją pomieszczeniach. We wnętrzu reaktora utrzymywane jest jeszcze niższe ciśnienie. A wszystko po to, by w przypadku ewentualnej awarii lotne ciała promieniotwórcze nie wydostawały się na zewnątrz. To jeden z wielu elementów zabezpieczających przed nieoczekiwanym skażeniem substancjami promieniotwórczymi.

Jesteśmy przy reaktorze doświadczalnym, pierwszym, dużym, polskim, wzniesionym wysiłkiem fizyków, inżynierów, robotników, a mówimy o... elektrowni. Pierwszej, polskiej elektrowni atomowej, która powstanie w Zarnowcu. W 1984 r. uruchomiony zostanie pierwszy jej blok o mocy 40 MW. Po nim szybko przyjdą następne inwestyce. Planuje się bowiem, że do 1990 r. siłownie jądrowe w Polsce dysponować będą łączną mocą 8.5 tys. MW. Jest bardzo prawdopodobne, że następne, wznoszone po elektrowni żarnowieckiej, obiekty wyposażone zostaną w bloki o mocy znacznie większej — co najmniej 1000 MW każdy.

Elektrowania żarnowiecka i następne elektorwnie atomowe wznoszone będą w oparciu o dostawy z ZSRR, gdzie obecnie trwa budowa wielkich zakładów, które wytwarzać mają elementy dla energetyki jądrowej. Jest bardzo prawdopodobne, że właśnie z tej fabryki pochodzić będą polskie siłownie jądrowe. I przy pierwszej, i przy następnych konieczny będzie wysiłek polskich konstruktorów i techników. Sam reaktor, jego główne elementy to bowiem tylko część takiego obiektu przemysłowego. Resztę trzeba będzie wykonać własnymi siłami. Czy ich starczy? Na tak sformułowane pytanie naukowcy ze Swierka odpowiadają, że przecież wcześniej była "Maria". O lepszym poligonie doświadczalnym, bardziej sprzyjającej okazji do zdobywania doświadczeń, trudno marzyć. Reaktor "Maria" ma niespełna dwa lata. Spełnia pokładane w nim nadzieje. Osiągnął moc 20 MW, bo tyle polskim fizykom było do tej pory potrzebne. Teraz pracować zaczyna "na większych obrotach". Już wkrótce osiągnie projektowaną moc 30 MW. Potem kolejnym celem stanie się Zarnowiec.

Wystawa: "Migawki — Profil Ameryki"

W Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie czynna jest wystawa 271 fotogramów pn. "Migawki — Profil Ameryki". Organizatorami ekspozycji są konsulat amerykański w Poznaniu i Biuro Wystaw Artystycznych w Szczecinie. Większość zdjęć przedstawia portrety ludzi amerykańskich, migawki z życia społeczeństwa na przestrzeni ostatnich 150 lat.

Wystawa jest także jednym z akcentów obchodów 200-lecia Stanów Zjednoczonych. Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli: ambasador USA w Polsce R. T. Davies, prezydent Szczecina J. Stopyra a także przedstawiciele władz kulturalnych miasta i województwa szczecińskiego.

Kalendarzyk Posiedzeń

NIEDZIELA, 12 CZERWCA

Klub Parafii Niwiska ogłasza, iż półroczne i przedwakacyjne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 12-go czerwca, w sali szkolnej przy parafii Pięciu Braci Polaków i Męczenników, pnr. 4325 S. Richmond ul, na Brighton Parku. Początek posiedzenia o godzinie 2-ej po południu. Zarząd prosi członkostwo o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. W lipcu i sierpniu nie będzie posiedzeń, gdyż jest to okres wakacji.

Z polecenia zarządu — J. Ziomek, sekr. prot.

Klub Powiatu Rzeszów na południowej stronie miasta Chicago odbędzie swe kwartalne posiedzenie w niedzielę, 12 czerwca, o godz. 2-ej po południu, w sali zwykłych posiedzeń, pnr. 4645 So. Honore ul. Uprasza się wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia.

Ferdynand Piekarz, prezes; Bruno Dykiel, sekr. prot.

Klub Woj. Białostockiego odbędzie swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 12-go czerwca, o godzinie 2:30 po południu, w sali Am. Vets Victory Post. nr. 34, pnr. 3174 N. Milwaukee Ave. Prosimy o liczne przybycie, ponieważ będą omawianie ważne sprawy związane z 40-tą rocznicą istnienia naszego klubu. — Jan Purta, prezes; Halina Purta, sekr. prot.

PONIEDZIAŁEK, 13 CZERWCA

Tow. Nadwiślańskie, Grupa 759 ZNP zaprasza wszystkich członków na regularne posiedzenie, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 czerwca, w sali pnr. 5639 N. Milwaukee ave., początek zebrania godzina 8-ma wieczorem. Prosimy członkostwo o liczne przybycie.

Jan Jurek, prezes; S. Wodka, sekr. prot.

★ Pomoc Domowa

FREE FULLY FURNISHED APARTMENT

For mature woman. In exchange for part time Cook-Housekeeper. Some English necessary.

728-1576
After 6 P.M.

EXPERIENCED cook-housekeeper. Live in. For 2 adults. Charming home in country. 40 min. from Chicago. — June to December. December to May in Santa Barbara, California. Must drive a car. Transportation provided. Heavy work done by outside help. Attractive room, color T.V. $500 per month. Must be cheerful. References required. A great job for the right person. Call collect Mon. thru Friday: (312) 824-1122. Mrs. Willett.

DEPENDABLE WOMAN NEEDED

2 days per week. General housework. Some English necessary. References. Lincolnwood.

679-3189

GOSPODYNI

Rodzina z 2 dorosłych osób. Pozostawać 5 dni i pomóc w gotowaniu, praniu i sprzątaniu.
Doskonałe wynagrodzenie, oddzielne mieszkanie, w wieku 40-50 lat. Referencje. Dzwonić po 5-ej wieczorem:

446-6556

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn nasz i brat mój, śp.

William S. Szyprzak

przez nieszczęśliwy wypadek pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go czerwca 1977 roku, o godzinie 7-ej wieczorem czasu San Diego, Kal., w wieku lat 20 i 2 miesiące.

Jego stały adres: 5029 W. Sunnyside, Chicago.

Członek Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP. W służbie wojskowej Lance Corporal Marine Corps, U.S. w San Diego, Kalifornia.

Zwłoki będą wystawione w czwartek od godziny 10-ej rano do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10-go czerwca, z John V. May Funeral Home, 4553-61 N. Milwaukee Ave. (narożnik Wilson), Chicago, Ill. 60630, o godzinie 9:30 rano, do kościoła Our Lady of Victory (Agatite i Laramie Aves.). Msza Św. o godz. 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill, 8600 Milwaukee Ave., Niles, Ill. 60648.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ojciec **Bolesław**; matka **Agnieszka B.**; siostra **Sandra Ann**; ciotka **Karolina Osowiec** z mężem; ciotka **Mary Szyprzak**, wraz z całą jej rodziną; **Evelin, Eugene i Helen**, ciotka **Helen Furman** wraz z całą rodziną; kuzyn **Domar Cieślak** wraz z rodziną.

Śp. Edward Lewandowski

Honorowy Prezes Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej i Członek Zarządu Koła Nr. 15 S.P.K.; zmarł dnia 5-go czerwca 1977 roku.

Pożegnanie śp. Zmarłego odbędzie się dziś, t. j. 9-go czerwca 1977 o godzinie 7:30 wieczorem w kaplicy pogrzebowej B. F. Malec i Synowie, 834 N. Ashland Ave.

Bliższe szczegóły dotyczące pogrzebu podane są w nekrologu.

CZESC JEGO PAMIĘCI!

STOWARZYSZENIE SAMOPOMOCY NOWEJ EMIGRACJI POLSKIEJ
STOWARZYSZENIE POLSKICH KOMBATANTOW — KOŁO Nr. 15.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy przyjaciel nasz, śp

Edward Lewandowski

Hon. Prezes Stow. Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej

Członek Stow. Polskich Kombatantów S.P.K. Nr. 15, członek Koła Przyjaciół Harcerstwa, sympatyk Związku Harcerstwa Polskiego, członek Komitetu Emigracyjnego i członek Rycerzy Dąbrowskiego; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5-go czerwca 1977 roku, o godzinie 11:20 rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz. 5-ej.

Pożegnanie śp. Zmarłego dzisiaj o godz. 7:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10-go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834 N. Ashland, do kościoła Sw. Franciszka z Assyżu, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

PRZYJACIELE.

Pogrzebem zajmuje się;
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. — Telefon 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i wujek nasz, śp.

Gustaw Stapor

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 7-go czerwca 1977 roku, po południu, przeżywszy lat 49.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z Demnicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George ulica (Central Park blisko Milwaukee Ave.), do kościoła Sw. Jacka, a stamtąd na cmentarz na parcelę familijną.

Na tem smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnym i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wanda (z domu **Kosno**), żona; **Ryszard i Marek**, synowie; **Czesława (Jan) Łatos**, siostra i szwagier; **Stanley i Donna**, siostrzeniec i siostrzenica; wraz z całą rodziną i rodziną w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się:
Ryszard J. Demnicki. — Telefon 772-6630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Stanisława Wilinski

(z domu Lojewski, teściowa śp. Alberta Lindeman)

Członkini Tow. Niewiast Różańca św. przy Parafii św. Władysława i Związku Polek w Am. Grupa 388, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go czerwca, 1977 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz. 6 do 10 wiecz. W piątek od 2 do 10 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11-go czerwca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego Kopeck Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe St. (5300 West, 3400 North), do kościoła św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Frank J., mąż; **Klara Lindeman**, córka; **Steven (Mary) Wilinski**, syn i synowa; **Frances (Martin) Meyer**, córka i zięć; 8 wnucząt, 5 prawnucząt; **Siostra Constance Lojewski**, S.S.N.D., siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Kopeck Funeral Home
Telefon 545-6974.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE KELNERKI I BARTENDERKA
Stała praca. Dobra zapłata.
Tel. 772-7190

GENERAL OFFICE
Good typing & filing skills required. Good pay. Call or apply.
376-2450
2100 So. Western

SPRZEDAWCZYNI
Do sklepu na pełen czas potrzebna. Musi mówić po polsku i angielsku.
Zgłoszenia Osobiście
JOY' APPAREL SHOP
1267 N. Milwaukee Ave.

LIGHT CLEAN ASSEMBLY
Women Wanted — Will Train.
Hours 8:30 — 4:30 p.m.
5 days a week.
Must speak some English.
Call 677-8279
Skokie, Illinois

SECRETARY
NEEDED
6-8 Hours a Day
GREATER CHICAGO DECORATING CO.
4128 N. Sheridan
281-7937

GENERAL OFFICE
Varied clerical duties. Interesting work in radio communications field.
ROGERS RADIO COMMUNICATIONS
55 E. Washington St., Chicago, Il. 60602
Room 201
Tel. 782-7500

EXPERIENCED WAITRESSES
FULL-PART TIME
EVENINGS
3 to 11 & 5 to 1
6 to 2 A.M.
APPLY OR CALL
MARJORETTE RESTAURANT
6801 W. Stanley
484-2240

PRACA OD SIERPNIA DO LISTOPADA
Łatwe Składanie
Tymczasowa Praca
DLA KOBIET
Praca na północno-zachodniej stronie miasta. Bardzo dostępny dojazd.
Zgłoszenia
między 9 rano-4 po poł.
KELLY SERVICES
3643 W. Irving — 2nd Floor

WORK JULY TO NOVEMBER
TEMPORARY
Light Assembly
FOR WOMEN
An assignment on Northwest side.
Easy to reach location.
Apply between 9 a.m.-4 p.m.
3643 W. Irving, 2nd Floor

★ Pomoc Domowa

CLEANING LADY wanted 2 days a week, Wilmette. 256-2411.

POTRZEBNA gosposia. Zamieszkać. 2 dzieci. Poza miastem. 529-8944

HOUSEKEEPER—baby sitter, perfect working conditions. 366-1519.

ZDROWA, silna kobieta do pracy domowej. Zamieszkać. Dorosła rodzina. Dzwonić po angielsku: 675-3392.

POTRZEBNA kobieta do prowadzenia domu. 4 dorosłe osoby. Park Ridge. 775-3333

LIVE-IN housekeeper. 6 days. Some English. Highland Park. Own apartment. Good salary. 432-3010.

GOSPODYNI z zamieszkaniem w Niles, konieczne trochę angielskiego. Dzwonić przed 5-tą po poł. 967-1440, pytać o Dolores.

LIVE IN HELP
Companion for elderly woman on Sheridan Rd. near lake. Salary open.
Call LINDA NIELLSEN.
286-9040

CHILD CARE
LIGHT HOUSEKEEPING
Mature lady who desires nice home in northwest suburb. Live in. Room, board, salary. Some English necessary. 965-0026 after 6 p.m.

MOTHERLESS HOME
HOUSEKEEPER — CHILD CARE
Live in own apt. Two girls 10 & 12. Must drive, Wheaton area. Good references required. Some English necessary. $100 per week. 533-8171 week days.

GOSPODYNI
$100 - $125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwońcie Po Angielsku
465-1241 or 824-1843

★ Praca Żeńska

DENTAL ASSISTANT — experienced. Full time. Vicinity Harlem-Higgins. Call 775-3333.

EXPIERENCED seamstress to work for upholsterer and sewing cushions.
Call: 342-2049

POTRZEBNA doświadczona kobieta do sklepu z wedlinami na soboty. Zgłaszać się osobiście pod adres.
4772 N. Milwaukee

SEAMSTRESS
Must have tailoring & pattern making skills. Creative ability also helpful. Should speak some English.
CALL 642-1156

GIRL FRIDAY
Work for national sales manager of advertising co. Typing, some shorthand. Call Bob Kotek.
342-1261

NA SOBOTY I NIEDZIELĘ
POTRZEBNA
WYKWALIFIKOWANA
I DOSWIADCZONA
KUCHARKA
UMIEJĄCA GOTOWAC I PIEC
DLA DUŻEJ ILOSCI OSOB
ZGŁASZAC SIĘ TYLKO OSOBISCIE
OAZA 1250 MILWAUKEE
Drugie piętro

★ Praca

POTRZEBNA pomoc do restauracji —do zmywania naczyń, w okolicy Park Ridge. 622-3075.

ANIMAL HOSPITAL needs daily cleaning help. Call Mrs. Dyck in a.m.: 647-9325

- **MACHINE SET-UP**
- **PUNCH PRESS OPERATOR**
- **ASSEMBLERS**
- **SPOT WELDERS**
- **DRAFTSPERSONS**

Immediate openings for experienced people. 3 years experience necessary working with close tolerances. Excellent benefit package including profit sharing and paid vacation after 6 months.
Call or apply in person
Sandra Austin
ALKCO MANUFACTURING COMPANY
11500 W. Melrose Avenue
Franklin Park, Ill.
451-0700
An Equal Opportunity Employer M/F

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA LUB KOBIETA
Do pracy w restauracji przy wydawaniu posiłków. Stała praca i dobra zapłata.
Zgłosić się do:
PILZNER RESTAURANT
6725 W. CERMAK RD.
BERWYN, ILL.
TEL. 484-2294

MĘŻCZYŹNI I KOBIETY
potrzebni do pomocy w pracy kuchennej przy wydawaniu posiłków oraz myciu naczyć. Stała praca, dobra zapłata oraz inne świadczenia. Zgłosić się do:
VALERES
Bohemian Restaurant
9228 Broadway St.,
Brookfield, Il.
Tel. 485-1887

POTRZEBNI
MĘŻCZYŹNI i KOBIETY
Jako Sprzedawcy i Sprzedawczynie schludnie wyglądajacy oraz znajacy podstawową arymetykę. Stała praca na pełen lub część czasu. Dobra zapłata. Zgłoszenia:—
MAYER DEPT. STORE
4801 S. Ashland Ave.

BUTCH CASSIDY RESTAURANT
5245 St. Charles Rd.
Berkeley
544-6730
WAITRESSES, BARTENDERS, COOKS
DAYS & NIGHTS
Apply in person.

KUCHARZ/RKA NA CZAS CZĘŚCIOWY
6 dni w tygodniu 10 rano do 6 wieczorem. Muszą być doświadczeni w gotowaniu dla dużej ilości osób. Dzwonić po angielsku do p. Morrison:
631-4856 — Food Service Dept.
Norwood Park Home,
6016 N. Nina Ave., Chicago, IL.

"JANITORS"
i
"JANITRESSES"
Praca Stała lub Dorywcza
Zgłaszać Się w Ciągu Tygodnia
Od 3-5 Po Poł.
5251 N. MILWAUKEE AVE.

★ Praca Męska

MANAGER EXECUTIVE STEWARD
Kitchen Steward Positions Available. Contract cleaning company has openings for Supervisors of Dishwashing and Kitchen Cleaning crews in Chicago and Suburban restaurants and hotels. Excellent advancement opportunity with international company. Starting wage, $4.00 per hour and up, depending on experience. Future includes full company benefits, company car and expenses. Interviews being held locally today!
Call: 299-4057
E.S.S. DIVISION
ECONOMICS LABORATORIES

MACHINIST
Man with Machinist Experience willing to be trained as a Tool Maker.
1ST SHIFT—SOME OVERTIME
• HOSPITALIZATION • PAID VACATION
APPLY TO CARL LEE
AMERICAN PLASTICRAFT CO.
814 N. SACRAMENTO 722-7727
An Equal Opportunity Employer B 0601

CUSTODIAN NEEDED
NORTH SIDE CHURCH
Spacious 2 Bedroom Apartment with All Utilities, PLUS Garage and GOOD SALARY.
CALL TUESDAY—281-2635
Or Evenings

AUTO BODYMAN
Top salary for top man. Hospitalization, vacation, clean shop. Must have own tools. No floaters.
MAYER'S AUTO
6139 W. Irving Park Rd. 545-5408

CUSTODIAL
NIGHT SUPERVISOR
5 years supervisory experience necessary.
747-5750
Between 8 and 4:30 Daily

BLACHARZ SAMOCHODOWY
Body and Fender Man
Musi Mieć Doświadczenie
Praca Stała
3518-24 W. 63rd St.
776-5888

INJECTION
PRESS OPERATOR
FIRST SHIFT
ACTIVE PLASTICS INC.
4625 N. Ronald, Harwood Hgts.
(7100 West)
867-7131

WANTED
Experienced engine and milling machine operators. Overtime. Paid hospitalization.
KOCSIS BROS.
11720 South Mayfield
Phone 597-8110

JANITOR
SECURITY PERSON
Full time permanent position. Working from 3 p.m. till midnight. Monday thru Friday and 6 p.m. Saturday till 6 a.m. Sunday. Time and a half pay after 40 hrs. Some previous experience desirable. We are a downtown area bank. Knowledge of English is required, there will be some public contact. Excellent employee benefit program and CTA transportation to the door. Call for appointment.
787-2846

JANITOR-NADZORCA
Musi Być Doświadczony
DOBRA ZAPŁATA
Swietne Swiadczenia Firmowe
Zgłoszenia Osobiście
proszę Zobaczyć Się z P.
ROMANEM 5251N. Milwaukee
Między 3 i 5 Ppł. w Tygodniu

Maintenance Mechanics
For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

Maintenance
ELECTRICAL MAINTENANCE SUPERVISOR
Injection molding-hydraulic experience required. Wages commensurate with experience. 1st shift. Good company benefits. Call Mr. John Bell at:
LAMKIN LEATHER & RUBBER CO.
243-1117

★ Praca

KRAWIEC LUB KRAWCOWA
Musi mieć doświadczenie w przymiarkach i umieć kroić. Również umieć przerabiać. Dobra zapłata. Dzwonić po angielsku.
965-1140

★ Praca Męska

ENVELOP FOLDING MACHINE OPERATOR
Steady Work—Must Read English
MILLS AMERICAN ENVELOPE CO.
4400 W. Ohio, Chicago, IL 533-6700
Equal Opportunity Employer M/F

ALTERATIONS TAILOR
Part time, Full time. Hand & machine work. Must speak some English Jinbys
201 No. State St.
332-3930

Potrzebny
DOŚWIADCZONY
BLACHARZ SAMOCHODOWY
(body & fender man)
Dobra zapłata, płatne wakacje. Musi posiadać własne narzędzia.
Dzwonić: 342-2050

EXPERIENCED LIFT TRUCK MECHANIC
Electric and Gas Truck Experience Required
Call: Paul Nawrocki **568-1000, Ext. 22**
VOSS EQUIPMENT INC.
960 West 122nd Street
Chicago

FACTORY
Need Kick press operators. Experienced or will train. Hourly rate plus bonus. Must speak English.
Gemini Spring Co.
905 W. North Ave.
Chicago

WATCHMAN
Well established Co on Chicago's South side, looking for reliable man to watch over premises. Must speak some English.
Call 646-5533
8 a.m. to 4:30 p.m. (Mon.-Fri.)

POTRZEBNI
DOŚWIADCZENI
STOLARZE
(Cabinet Makers)
Dobra stała praca i dobra zapłata oraz inne świadczenia.
Zgłoszenia do:
ALONZI FURNITURE CO.
1814 W. Hubbard St.

CHECK CASHERS
Armed Check Cashers on Armored Trucks. Fri. only— or Wed. and Fri.— or Thurs. and Fri.—or Wed., Thurs. and Fri. combination. Must have another job. OR, Full Time (3 Days with us, and we will get you a job for 2 or 3 days with another company). We train. Apply only if you are a citizen over 21, dependable, honest, accurate, very fast moving and thinking, personable, and clean cut. Must be available for one year or more. ALSO, Route manager position available for those who qualify. Write or call for application
THILLENS CHECASHERS
2351 W. Devon Ave. Chicago, IL 60659
743-5140

4-SLIDE
TOOL & DIE MAKERS
MACHINE SET—UP MEN
Experienced only. Steady employment. Overtume. Good salary. Full insurance. Profit sharing etc.
Call STAN 327-6868 — days
or 622-2119 — evenings.
Precision Forming & Stamping Co.
1733 W. Fullerton — Chicago.

MACHINE OPERATORS
2nd & 3rd Shifts
We are starting a 3rd shift operation, 11 p.m. to 7:30 a.m. and are in need of machine operators for 2nd & 3rd shifts. Our 2nd shift starts at 4 p.m. to 12:30 a.m. Selected applicants will be trained on 2nd shift and transferred to 3rd shift. Must be able to speak and understand English.
Apply in person to Personnel Office.
Peerless of America
5800 N. Pulaski
Chicago, Ill.
Equal Opportunity Employer M/F

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOSC TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz—zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

★ AUTO

CADILLAC — Sedan Dv. '72 w bardzo dobrym stanie. $2,350. 751-5786 — dzień, 286-2572 — wieczór.

OLDSMOBILE '75 — Starfire, w doskonałym stanie, przebieg 16,500 mil. jedyna właścicielka, trzymany w garażu. $3,000. Telefonować po 7-ej. — 733-0776.

Na Sprzedaż
1971 FORD PINTO
1600 silnik, 4-ro biegowy, w idealnym stanie.
Telefonować 486-1440
lub 282-5788

★ Zguby

ZAGINĄŁ polski paszport na nazwisko Michalina Budzik—276-5697.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNO BIAŁE
Naprawia
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja

★ Przeprowadzki

ARTHUR
MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO
SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

IWANSKI MOVING CENTER
PRZEPROWADZKI
Mieszkań i Biur — 384-3322.

★ MEBLE

SPRZEDAM komplet do jadalni 9-cio kawałkowy, tanio. 252-0750.

FOR SALE: 2 sofa beds, lamps, dinette set, kitchen set — 2 chairs, rugs, complete bedroom set, pictures, a drum table, 2 chairs, linens, silverware, also brand new recliner. 525-7744.

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE LETNIM
CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania	$ 78
Telewizja kolorowa	$269.00
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od	$369
(kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)	

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

★ Kontraktorzy

★ Domy

3 BEDROOMS raised ranch. Belmont — Austin. Cental air. Gas heat. Finished basement. 2 full bath. 2 car garage. Overhead sewer. 889-3519 after 6 p.m. for appointment.

NA SPRZEDAŻ 2 mieszkaniowy, okolica 51-szej i California. Mówimy tylko po angielsku. Bez agentów. — 476-7323 po 2 po południu.

9 POKOJOWY murowany bungalow, 5 sypialni, 1½ łazienki, nowe gazowe ogrzewanie, nowy dach i elektryka, nowe dywany i draperie, zimowe okna i siatki. Nikie podatki. Blisko szkół i transportacji. 4604 W. Wrightwood. 252-3513

W BLOKU 7400 BELMONT
5-letni, jak nowy, z żółtej cegły — 9-mieszkaniowy. 2 mieszkania z 3-ma sypialniami, 4 mieszkania z 2-ma sypialniami i 3 mieszkania z 1-ą sypialnią.
TOWN ED 282-4200

POŁUDNIOWO-zachodnia dzielnica, w okolicy Bogan, z 3 sypialniami, wykończony basement, garaż z bocznym wjazdem. Ochładzanie. Cena $51,000. Tel. 585-1995.

PIĘKNY, murowany dom, 2 mieszkania po 5. Nowo wykończone werandy. Garaż na 2 auta. Szeroka parcela. Przystępna cena. Okolica Cragin. Dzwonić wieczorami: 237-1377.

OKOLICA 63-ej I PULASKI
Bankowy budynek—nadaje się na różne interesy. Po dalsze informacje dzwońcie:
HENRYK MACHNICKI
3801 W. 55-ta Ulica 735-5700

PAR. SW. KONSTANCJI
6000 Zach.-4900 Pn.
Przez Właściciela. 5 pokojowy, murowany, w stylu angielskim. Nowy piec "Furnace," nowa centralna klimatyzacja. Dobra komunikacja. $62,500.
729-0907 Po 5 Po Poł.

5½ POKOJOWE murowane bungalow, 3 sypialnie, pełen basement, garaż na 2 auta. $49,500, okolica 72-ej i S. Hamlin. Przez właściciela tylko za umówieniem, 582-0577 po 5-ej wieczorem.

★ Do Wynajęcia

1x2 BEDROOM with dining room. $190. 1x1 bedroom with dining room. $160. Call after 6 P.M.: 823-4676.

5 POKOI, 2 sypialnie, bez dzieci. Północno-zachodnia dzielnica. 889-5873

4 POKOJE, ogrzewane, 1 sypialnia. 2 piętro. $180. Starsi ludzie. 237-8368

6 POKOI. 1010 N. Central Ave. 278-6249.

WACŁAWOWO. Ogrzewany sklep do wynajęcia dla mówiących po polsku ludzi. Naprzeciw kościoła. 588-0078.

5 OGRZEWANYCH pokoi do wynajęcia. $170. Wacławowo. 588-0078.

DLA OSOB w średnim wieku, bez zwierząt 5 pokoi, 2 sypialnie. 51-sza i Loomis. 376-2455.

6 POKOI, 3 sypialnie. 2600 północ — 3700 zachód. 772-8641.

5 POKOJOWE odnowione mieszkanie, ogrzewane, 3-cie piętro, wolimy dorosłych. Dzwonić: 772-3195.

6 POKOI, ogrzewane, piec kuchenny, lodówka, 4500 północ-3300 zachód. Do objęcia od 1-go lipca. Dzwońcie: 267-1776.

4½ POKOI, 2 sypialnie. 5100 zachód — 2600 północ. Ogrzewane. Pytać o: Ted 775-2859

PRZYJMĘ kobietę do wspólnego mieszkania, może być z dziećmi. Proszę dzwonić w południe od 12-2-ej lub od 2:30-3-ej. w nocy. Tel. 889-9616.

4 POKOJOWE mieszkanie, 2 sypialnie, kryta weranda, piec kuchenny, lodówka, gorąca woda, ogrzewanie. Blisko North i Cicero Aves. Wolimy dorosłych. 252-1894.

JACKOWO
8 pokoi, 4 sypialnie, piękna weranda. Komfortowe mieszkanie. Bez dzieci. Wiadomość
2928 Milwaukee, sklep.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
4 pokoje na 1-szym, piętrze, ogrzewanie piecem. Wolimy starszym osobom, bez dzieci. $110.00 miesięcznie. Telefon
252-6075

★ Interesy

RESTAURACJA tanio do sprzedania. Dobra dzielnica, wyrobiony interes. Tel. 237-1304. 5821 W. Belmont.

★ Parcele

PÓŁNOCNY — ZACHÓD
5 farmerskich akrów przy asfaltowej drodze, blisko 3 miasteczek. Dobra inwestycja.
231-1025

Setki Tysięcy Martwych Ryb Zalegnie Brzegi Jeziora Michigan

Federalna służba rybna oraz kontroli życia naturalnego zapowiada, iż w tym roku brzegi Jeziora Michigan pokryją setki tysięcy martwych ryb zwanych alewife. Ilość tych martwych ryb może być rekordową w ostatnich 10 latach.

Największe stosy martwych "alewives" stwierdzono w 1967 roku, przyczym ryby te wydawały taki wstrętny odór, iż trudno było wytrzymać na plażach, nad jeziorem. Brzegi pokryte były wówczas nie setkami tysięcy, ale bilionami martwych ryb. W tym roku, jak twierdzi znany biolog i ekspert hodowli ryb Edward Brown, tylu martwych ryb nie będzie, jednakże przykry odór może odpędzać od brzegów miłośników kąpieli i plażowania.

Całe "szkoły" tych małych srebrnych ryb kieruje się obecnie do zatok i bliżej brzegów, przechodząc okres tarła. Duże stada tych ryb stwierdzono wzdłuż zachodnich brzegów Jez. Michigan, w pobliżu Waukegan, Milwaukee i Sheboygan.

Ryby zw. "alewives", jak twierdzi Biolog Brown są intruzami z wód słonych z Oceanu Atlantyckiego. Po raz pierwszy stwierdzono ten gatunek ryb w Lake Michigan, w 1949 roku. Ryby te są mało odporne na zmiany temperatury wody w jeziorze, nie tak, jak gatunki ryb, które stale przebywają w jeziorze.

Wypływają one z dużych głębokości jeziora w stanie bardzo osłabionym, kierując się do brzegów i w rezultacie dużych zmian temperatury wody giną masami i wyrzucane są na brzegi, ruchami fal.

Największe masy martwych ryb "alewives" spodziewane są w okresie od połowy czerwca do połowy lipca. Liczba tych ryb jest różna w każdym roku — jak stwierdza Brown, który prowadzi badania ruchu ryb w Jeziorach Wielkich i w laboratoriach, które znajdują się w Ann Arbor, Mich.

Brown oszacowuje, iż w obecnym czasie przebywa w Jez. Michigan około 15 bilionów "alewives," czyli prawie o połowę mniej niż było ich w 1967 roku.

Mimo to jest ich w zatokach "zatrzęsienie." Stanowy departament konserwacji ustalił zeszłej jesieni przypuszczalny robostan w zatoce w Waukegan i orzekł, iż gatunek "alewives" stanowił 90 procent rybostanu.

Zarłoczność ryb innych w Jez. Michigan jak łososi, coho, chinook, pstrągów i innych z rodziny łososi nie wpływa na zmniejszenie się ilości alewives. Należy przypuszczać, iż w tym roku największe ilości martwych tych ryb będzie można stwierdzić około 4-go lipca.

Barman z Pomocą Konsumenta Rozbroił Pijaka w Tawernie

Barman i konsument tawerny w Aurora, Illinois, obezwładnili i rozbroili osobnika, który trzymał ich obu i 4 inne osoby jako zakładników przez okres ponad 5-ciu godzin. Oblężenie Bernie's Cheerio Inn, 37 W. New York St. w Aurora, zakończyło się o godzinie 4-ej po południu, gdy policjanci dowiedzieli się o bójce i mocowaniu się w tawernie, przyjechali i zastali awanturnika, który ciągle stawiał opór zakładnikom. Szef policji, Victor Puscas stwierdził tożsamość Stevena Allen Salisbury, lat 24, zam. w Aurora, pracownika fabryki w pobliskim miasteczku Montgomery.

Stwierdzono także tożsamość odważnych obywateli, którzy go rozbroili: Dan Davis, 64-letni barman i Eldon Miner, lat 35, klient tawerny, zatrudniony w tejże tawernie na część etatu. Ralph Babe, jeden z zakładników powiedział, że Davis i Miner zaskoczyli Salisbury, odwracając jego uwagę i odebrali mu strzelbę. Uderzyli awanturnika strzelbą i krzesłem.

Nikt spośród obecnych w tawernie nie odniósł obrażeń. Po zakończeniu walki zemdlała barmanka, Shirley Coffey, ale szybko odzyskała przytomność.

Salisbury przyszedł do tawerny o 10-ej rano i powiedział Davisowi, że chce sprzedać strzelbę oraz motocykl i swoją nowonabytą ciężarówkę, zaparkowaną przed tawerną. Gdy Davis powiedział, że nie zna żadnego zainteresowanego nabyciem broni, Salisbury wypił piwo i wyszedł. Po pewnym czasie wrócił i mierząc do obecnych ze strzelby (jak się później okazało nie nabitej), kazał wszystkim podnieść ręce. Jeden z zakładników, Philip Reuland Jr., lat 60, powiedział, że jest chory na serce i Salisbury zgodził się wypuścić go z tawerny. Reuland przeszedł na drugą stronę ulicy i powiadomił policję. W międzyczasie, zanim przybyła policja, Salisbury wypił kilka szklanek piwa i ustawicznie groził zakładnikom, mówiąc że będzie do nich strzelał.

Port Lotniczy Pow. DuPage Nie Jest Bezpieczny

Krajowa Rada Transportacji Zaleca Oświetlenie Bieżni Po 10-ej Wieczorem

Krajowa Rada Bezpieczeństwa Transportacji (National Transportation Safety Board) orzekła, że port lotniczy w powiecie DuPage, w pobliżu zachodniej części Chicago jest niebezpieczny po zamknięciu wieży kontrolnej, o 10-ej wieczorem. W liście do szefa Federalnej Administracji Awiacji, Langhorne Bond'a, doradza się agencji natychmiastowe ulepszenie kontroli w systemie oświetlenia bieżni portu lotniczego DuPage. Jest to drugi, o największej frekwencji, port lotniczy w stanie Illinois o 290,000 lotach rocznie, wyłącznie pasażerskich.

W zaleceniach wymienia się trzy katastrofy, w których zginęło 15 osób w ciągu dwóch ubiegłych lat. Wszystkie wypadki miały miejsce po zamknięciu portu na noc, dwa zdarzyły się podczas burzy i minimalnej widoczności.

NTSB zaleca aby kontrolę oświetlenia w porze wieczornej i w nocy przekazać FAA Flight Service Station w DuPage, po zamknięciu wieży kontrolnej. Flight Service jest czynna przez 24 godziny na dobę, udziela pilotom informacji dotyczących pogody i lotów, ale dotychczas personel, w przeciwieństwie do kontrolerów wieży, nie kontrolował lotów.

Wieża kontrolna jest czynna od 6-ej rano do 10-ej wieczorem. Na noc zmniejsza się oświetlenie bieżni zbyt drastycznie, pozostawiając zaledwie 10 procent regularnych świateł, a 30 procent jeżeli widoczność jest mniejsza niż na przestrzeni 4-ch mil. System świetlny ukazujący bieżnię i krańce bieżni nie jest po 10-ej wieczorem czynny.

W liście przedstawiciel NTSB pisze, iż zdaniem rady bezpieczeństwa transportacji, piloci i pasażerowie mogą być narażeni na niebezpieczeństwo. Pilot, wymienia się w zakończeniu listu, lądując w niezbyt korzystnych warunkach atmosferycznych powinien korzystać ze wszystkich dostępnych warunków bezpieczeństwa, a przede wszystkim dobrze oświelonej bieżni.

MADRYT.— Młodzi ochotnicy partyjni wieszają plakaty przed pierwszymi demokratycznymi wyborami w Hiszpanii, które odbędą się 15-go czerwca. (UPI)

BEJRUT. — Libańscy ochotnicy Czerwonego Krzyża niosą pomoc rannemu cywilowi w pobliżu miasta Khiam, w południowej części Libanu. Rejon jest miejscem częstych starć pomiędzy palestyńskimi partyzantami i prawicowymi bojownikami chrześcijańskimi. (UPI)

Gubernator Thompson Przyjął Delegację Portorykanów

Obiecał Zatrudnić w Swej Administracji Kandydata Grupy Łacińskiej

Gubernator Thompson przyjął we wtorek w Springfield delegację grupy łacińskiej, by omówić sprawę rozruchów w Humboldt Parku, podczas ubiegłego weekendu, oraz różne kwestie dotyczące Portorykanów zamieszkałych w Chicago.

Przedstawiciel grupy powiedział reporterom, że przywódcy portorykańcy od dawna zabiegali o konferencję z gubernatorem, ale gubernator nie odpowiedział na trzy listy i na propozycję pomocy stanowej dla grupy łacińskiej.

Poprzednio, tego samego dnia Thompson powiedział na konferencji prasowej, że rozruchy były wynikiem wielu okoliczności. Walka band młodzieżowych — mówił Thompson — była głównym powodem, a upał w sobotę, gdy temperatura osiągnęła 96 stopni i parada Portorykanów w śródmieściu, przyczyniły się do podniecenia. Gubernator przyznał, że władze nie poświęcają ubogim dzielnicom takiej uwagi jak zasobnym, ale zaznaczył, że żadne okoliczności nie usprawiedliwiają rozruchów, jakie miały miejsce w Humboldt Parku.

We wtorek wieczorem, członkowie organizacji Westown Action Coalition, składającej się z siedmiu grup portorykańskich wysunęli szereg propozycji na wiecu jaki odbył się pnr. 1233 N. Ashland. Przedstawiciele poszczególnych grup apelowali o przydzielenie większej liczby policjantów z portorykańskiej grupy etnicznej, wysuwali też inne żądania.

Thompson powiedział, iż obiecał zatrudnić w administracji kandydata republikańskiego z grupy łacińskiej, jako asystenta nie pobierającego pensji, do czasu gdy Gen. Zgromadzenie wyasygnuje odpowiednią sumę na specjalne biuro usług społecznych z kierownikiem, przedstawicielem grupy łacińskiej.

Cięcia w Budżecie Kolegiów Mogą Spowodować Strajk

Oscar Shabat, kanclerz kolegiów miejskich, przedłożył propozycje oszczędnościowego budżetu, zaznaczając iż poczynione w budżecie redukcje mogą spowodować wybuch strajku. Wyszczególniając swoje zalecenia, przedstawione radzie trustysów, m.in. drastyczne obcięcie świadczeń i benefisów dla nauczycieli kolegiów miejskich pow. Cook (Cook County College Teachers Union), Shabat powiedział, że w prywatnej rozmowie z nim prezes Unii, Norman Swenson oświadczył, że przewiduje długotrwały strajk po upływie terminu kontraktu, obowiązującego do 14-go sierpnia br. Nowy semestr rozpoczyna się na drugi dzień, 15-go sierpnia.

Proponowany budżet, $131,760,572, nie przewiduje podwyżki uposażenia dla 1,400 nauczycieli, obcinając równocześnie ich benefisy. Shabat powiedział, że podwyżki są wykluczone, gdyż zapisy do kolegiów zmniejszyły się w ubiegłym roku po zwiększeniu opłat za czesne.

Shabat zaleca następujące oszczędności: wyeliminowanie rocznych podwyżek uposażenia — $650,000; specjalnej premii za wyższe stopnie — $150,000-$175,000; wyeliminowanie godzin nadliczbowych — $550,000; zastępczych nauczycieli — $200,000; opłaty za obsługę dentystyczną — $285,000 i ubezpieczenia szpitalnego rodzin nauczycieli — $651,000. Budżet przewiduje zmniejszenie przydziałów funduszy stanowych o $568,146 z powodu spadku liczby studentów.

Wymienione, proponowane przez Shabata cięcia zaoszczędzą $2,486,000 zmniejszając $2.7 milionowy deficyt na rok budżetowy, rozpoczynający się 1-go lipca. W dodatku Shabat przewiduje oszczędności $351,000 po zredukowaniu nauczycieli i $168,730 po wyeliminowaniu sześciu urzędów w administracji kolegiów. Wydatki na sprzęt dla dziewięciu kolegiów zostały obcięte w budżecie do $25,000 z $610,000.

Głównym celem budżetu — powiedział Shabat — jest zabezpieczenie pracy, uniknięcie masowych zwolnień i utrzymanie podstawowych stawek uposażenia, oraz utrzymania nauki na wysokim poziomie.

Norman Swenson, prezeska Związku Nauczycieli Kolegiów oświadczył, że unia nie zgodzi się na wyeliminowanie podwyżek. Zaznaczył, że obcięcie świadczeń w 1971 roku spowodowało 5-tygodniowy strajk. Unia domaga się 10-procentowej podwyżki uposażenia.

Pensje i świadczenia nauczycieli stanowią 56 procent wydatków przewidzianych budżetem.

Nowy Budynek YMCA

Mayor Bilandic oznajmił, iż tej jeszcze jesieni rozpocznie się budowa nowego budynku YMCA, w rejonie skrzyżowania Halsted ul. Clybourn i Ogden ave. Będzie to pierwszy z planowanych sześciu budynków YMCA, które mają być zbudowane na terenie miasta, kosztem $30 milionów.

Okradli Lekarza

W Elmwood Park skradziono sprzęt wartości $5,000 z samochodu lekarza. Złodzieje użyli wieszaka do otwarcia drzwi auta dra Rai Lai i skradli teczkę zawierającą narzędzia chirurgiczne. Dr Lai jest chirurgiem w szpitalu Św. Anny i szpitalu Illinois Masonic.

Nadzór Sądowy

17-letni Kenneth W. Ambroso zam. w Park Ridge został skazany we wtorek na 5 lat nadzoru sądowego po przyznaniu się do zadźgania nożem 15-letniego Lawrence Romano. Wypadek miał miejsce w Maine South H.S. Ambroso walczył z innym uczniem, z Romano usiłował przerwać walkę i został śmiertelnie ugodzony nożem. Sędzia sądu okręgowego John J. Limperis skazał Ambroso także na grzywnę w wysokości $1,000.

Bezpłatne Badanie Ciśnienia Krwi

Miejski Urząd Zdrowia zawiadamia, że bezpłatne badanie ciśnienia krwi odbędzie się dziś i jutro w Chicago City Bank and Trust Co., 815 W. 63-cia ul., w godzinach od 9-ej rano do 3-ej w czwartek, a od 9-ej do 5-ej w piątek, 10 czerwca.

Prace Letnie W Humboldt Parku

Plany na obcięcie liczby prac letnich dla młodzieży z rejonu Humboldt Parku przyczyniły się w pewnej mierze do wybuchu zajść w ubiegły weekend. Rejon otrzyma przydział 1,000 prac letnich, podobnie jak zeszłego lata a nie, jak planowano na ten rok, obcięcie tej liczby o 45%.

W tym roku planowano skreślić z 1,000 prac, 310. Minimalna stawka wynosi od $1.90 do $2.30. Departament Human Services otrzymał już 3,000 aplikacji na prace letnie w rej. Humboldt Parku.

Nauczyciele Żądają Wyrównania Płac i 2-Letniego Kontraktu

Chic. Unia Nauczycieli będzie domagać się wyrównania kosztów utrzymania i 2-letniego kontraktu w rozmowach z radą szkolną na rok 1977-78, jak oświadczył we wtorek Robert Healey, przewodniczący Unii.

Healey nakreślił żądania nauczycieli w ogólnych zarysach przedstawicielom prasy, na konferencji, która odbyła się w biurach rady szkolnej, pnr. 228 N. La Salle, przed zebraniem przedstawicieli szkolnictwa, przed pierwszą sesją. Obrady odbywają się przy drzwiach zamkniętych.

Healey zaznaczył, iż rozmowy będą w tym roku niezwykle trudne. Stary kontrakt Unii wygasa 31-go sierpnia. Healey nie wymienił żądań o podwyżkę płac, ale zaznaczył, iż będą oni domagać się wyrównania kosztów utrzymania, nadto schwycenia tego, co wyniknie w czasie rozmów.

Rząd federalny ogłosił w maju, iż współczynnik konsumpcyjny cen podniósł się od września o 3.76%, kiedy dawny kontrakt był podpisany. Jednakże ten kontrakt nie włączał podwyżki płac dla nauczycieli. Od września 1975 roku, kiedy podpisany został kontrakt z ostatnią przyznaną dla nauczycieli podwyżką płac współczynnik kosztów utrzymania podniósł się o 8.9%.

Healey powiedział, iż jego unia zmieniła poprzednie swoje stanowisko o poważne rozpatrzenie kontraktu na 2 lata. Jeśli będziemy mogli, mówił Healey, uzyskać solidny kontrakt (na dwa lata) byłoby to w interesie rady szkolnej, uczniów, nauczycieli i miasta, iż nie byłoby corocznej walki z nauczycielami. Unia zamierza również zredukowania liczby klas dla uczniów będących poniżej średniej klasy w nauce czytania.

Przedstawiciele rady szkolnej nie ujawnili żadnych komentarzy odnośnie rozpoczęcia się rozmów. Jednakże z oświadczeń członków rady w ostatnich tygodniach i superint. szkół Joseph Hanon wypływa, iż sytuacja finansowa rady szkolnej jest równie ciężka w tym roku, jak była w zeszłym roku.

Healey zaznaczył, iż rozmowy o kontrakt rozpoczynają się raczej w "kwaśnych" nastrojach ze względu na to, iż tak unia, jaki i rada szkolna uwiązane są w sprawy sądowej odnośnie planu superint. Hannona na wyeliminowanie jednego dnia z roku szkolnego, dla zaoszczędzenia około $3 milionów.

Sprawa sądowa wniesiona przez Unię by zapobiec wcześniejszemu zakończeniu roku szkolnego będzie załatwiana w sądzie okręgowym dziś, w czwartek, o 11-ej rano. Unia zagroziła strajkiem w marcu, kiedy rada szkolna planowała zamknąć szkoły o 3 dni wcześniej, jednakże przy współpracy mayora Bilandica udało się uzyskać kompromis, na podstawie którego unia wystąpiła z tą sprawą do sądu, by uniknąć zamykania szkół o 1 dzień.

Unia nauczycielska reprezentuje w rozmowach 26,000 nauczycieli i kilka tysięcy pracowników sztabów. Budżet rady szkolnej podaje, iż przeciętna płaca nauczycieli wynosi $16,400 rocznie.

Miejski Komitet Zaleca Wydatek $500,000 Na Plany Crosstown

Miejski komitet finansowy polecił w środę wydatek w wysokości $500,000 na sporządzenie planów autostrady przelotowej Crosstown i wyznaczył datę na publicne przesłuchy w sprawie budowy Bulwaru na State ulicy, na dzień 7-go lipca.

Po raz pierwszy wymieniono, iż koszt wykonania południowej odnogi tej autostrady wyniesie około $1.1 biliona, nawet posługując się wartością dolara z ubiegłego roku. Komitet przedyskutował również szczegóły obydwóch większych projektów, ustalając wysokość kosztów.

W tym samym czasie określono, iż od miasta nie będzie się wymagać wydania nawet 10 centów na wykonanie bulwaru, który ma kosztować $12.5 milionów i fundusze te mają być zebrane z około $3 milionów w specjalnych podatkach od właścicieli domów i od rządu federalnego.

Komisarz robót publicznych Marshall Suloway, zeznając w sprawie sumy $500,000, która ma być wzięta z funduszów z podatku od benzyny na projekty inżynieryjne i inne studia, oświadczył, iż rezultaty przesłuchów i projektów mają ściśle ustalić realności konieczne do konstrukcji odcinków południowej odnogi, między autostradą Eisenhower a Stevenson i między 67-mą ulicą i połączeniem z autostradą Dan Ryan lub z szosą międzystanową 57, w rejonie 199-ej ulicy.

Studia te łącznie ze zbadaniem wpływów na warunki rozwoju naturalnego mają ulepszyć szczegóły zebrane dotąd dla odcinka między Stevenson a 67-mą ulicą. Środkowy odcinek ma być złożony z dwóch tras z 4 linii w obydwu kierunkach, trasy dróg mają przebiegać w odstępie od 1/4 do 1/2 mili od siebie i jedna z tych tras ma odpowiadać szerokości dwóch linii dla trasy kolejski lub tras autobusowych lub kolejowych.

Koszt wynoszący $1.1 biliona jest o 10% wyższy od tego, jaki wymieniano, kiedy mayor Bilandic i gub. Thompson oznajmili o ugodzie odnoszącej się do tego projektu, dnia 12-go maja i ma być pokryty w 90 procentach z pomocy federalnej i od miasta. Resztę pokryć ma powiat Cook i stan Illinois.

Konstrukcja środkowego odcinka ma się rozpocząć w przeciągu od 6 do 8 miesięcy.

Dwie Osoby Zabite 35 Odniosły Obrażenia

W zderzeniu Samochodu z Autobusem Szkolnym w Mundelein

Dwie osoby zostały zabite, 35 odniosło obrażenia w katastrofie jaka miała miejsce w środę, na zachód od Mundelein, gdy samochód zderzył się z autobusem w którym jechały dzieci i dwie nauczycielki.

Dwie młode kobiety, kierowcę i pasażerkę samochodu, Dianę Pittelkov lat 21 i Shaun E. Daumke, lat 16, przewieziono do szpitala Condell Memorial w pobliżu Libertyville, gdzie lekarze stwierdzili zgon.

Armandę Liepelt, która kierowała autobusem i dzieci w wieku 9 i 10 lat przewieziono do szpitala Lake Forest. Dwoje dzieci zatrzymano w szpitalu. Inne dzieci opatrzono i zwolniono. Nauczycielki i dziatwa wracały po uroczystościach zakończenia roku szkolnego w szkole podstawowej Libertyville Central Elementary School.

Według relacji szefa policji w Mundelein, Arthura Glitza, kierowczyni auta straciła kontrolę na ślizkiej po deszczu szosie 176, na wschód od Park Ave., i samochód uderzył w nadjeżdżający z drugiej strony autobus.

Kierownik szkoły, Randy Carson mówi, że dzieci zwiedzały muzeum powiatowe, a później przyjechały na piknik jaki urządził dla nich w swym domu, w Lakeview Woodlands. Wracały do szkoły, gdy nastąpiła katastrofa.

W szpitalu Lake Forest opatrzono i zwolniono następujących: Cherie Popovich, Jenny Dunn, Brennan Sanders, Laura Bartels, Ruth Gruenwald, Tim Smith, Sheryl Graves, John Niedelskim, K. Coulter, Tim Hackett, S. Lippert, Lisa Applehans, R. Lepke, G.Guidon oraz dwie pary bliźniaków Sherry i Michael Roewert i Peter i Michael Sweeney.

Opatrzono i zwolniono w Condell Hospital Scott Biedler, Dawn Fitzgerald, Fred Smith, Elka Munser, T. Oslapa, Jamie Pelz, Steven Quane i A. DeBruler.

Niemal bezpośrednio przed katastrofą, nad Mundelein przeszła burza z wichurą i gradem.

Gwałtowna Burza

W środę, około godziny 2:30 po południu, przeszła przez Chicago gwałtowna burza z huraganowym wiatrem dochodzącym do 70 mil na godzinę. Burza wyrządziła znaczne szkody w różnych rejonach miasta. Po raz pierwszy w historii lotniska O'Hare ewakuowano na 10 minut wieżę kontrolną na lotnisku, gdyż wieża niebezpiecznie się kołysała i istniała obawa, iż wichura wybije szyby na wieży.

Na czas burzy wstrzymano na lotnisku starty i lądowania samolotów. Burza i ulewny deszcz trwały 15-20 minut.